GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

WTOREK 14 GRUDNIA 1999 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 144 ◆ CENA 3,- Kč

Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Rząd RC przyjął tezy ustawy o wolności wyznania i pozycji kościołów oraz stowarzyszeń religijnych m.in. regulujące zasady ich rejestracji.

■ Opel - niemiecka firma samochodowa, należąca do amerykańskiego koncernu General Motors - wniesie wkład do funduszu odszkodowawczego dla robotników przymusowych z okresu III Rzeszy.

■ Rząd RC zaaprobował propozycję rozporządzenia dot. organizacji budżetowych i korzystających z dotacji, umożliwiającą im pozostawienie we własnej gestii środków płacowych pozyskanych na drodze redukcji etatów.

■ Rosyjska Duma ratyfikowała układ o utworzeniu Związku Rosji i Białorusi.

▲ *Hawierzowska ekspozycja lalek zachwyci przede wszystkim dzieci.*
Fot. JAN OLEJNIK

OBRONA PRZECIWLOTNICZA DO FRYDKU-MISTKU

Koszary opustoszeją

KARWINA, OSTRAWA (sch) - Mimo sprzeciwów zarówno ze strony dowództwa 43. przeciwlotniczego pułku rakietowego, jak i ze strony władz powiatowych oraz samorządowych Karwiny, Hawierzowa i Ostrawy, od 1 stycznia przyszłego roku koszary wojskowe w karwińskim Czarnym Lesie oraz w Ostrawie-Hraneczniku opustoszeją. Po trzech latach „papierowej" batalii o zachowanie pułku w obecnej postaci zadecydowała tak Rada Obrony Państwa.

Zajmujące do tej pory karwińskie oraz ostrawskie koszary jednostki wojskowe obrony przeciwlotniczej zostaną przesunięte do wspólnej bazy we Frydku-Mistku. „Mam nadzieję, że przemieszczenie 43. pułku do Frydku-Mistku oraz jego przekształcenie - zgodnie z wymogami Paktu Północnoatlantyckiego - z pułku w grupę nie będzie tylko jednym z etapów jego całkowitej likwidacji" - powiedział wczoraj dziennikarzom płk Josef Suk. Jego zdaniem, skoncentrowanie sił zbrojnych w jednym miejscu nie sprzyja natychmiastowej oraz skutecznej obronie. Zwrócił też uwagę na fakt, że utrzymanie 43. przeciwlotniczej grupy rakietowej we Frydku-Mistku, która miałaby charakter regionalny, wymaga znacznych kosztów związanych z jej modernizacją.

Nie wiadomo też, do jakich celów zostaną wykorzystane opustoszałe obiekty wojskowe, zwłaszcza karwiński... Tym bardziej, że w związku z restrukturyzacją przemysłu w Karwinie podobnych obiektów jest pod dostatkiem, utrzymuje J. Suk. W związku z nową lokalizacją i reorganizacją pułku opuści go 50 zawodowych żołnierzy (z czego 35 nadal pozostanie w armii) oraz 2 pracowników cywilnych. Nowa grupa przeciwlotnicza nie będzie też jak dotychczas przyjmować rocznie do służby wojskowej 500 rekrutów, ale tylko 180.

Uroczyste pożegnanie się karwińskiego garnizonu z przedstawicielami miasta, powiatu oraz współpracujących z armią przedsiębiorstw odbędzie się w najbliższy czwartek o godz. 10.00 w koszarach w Czarnym Lesie.

NAWSIANIE ŚWIĘTOWALI 70-LECIE PRZEDSZKOLA

Urodzinowe kolędowanie

NAWSIE (kor) - Wspaniałym przedświątecznym koncertem uczcili nawsianie w sobotę w swoim Domu PZKO 70-lecie miejscowego polskiego przedszkola.

A świętowali urodziny placówki nie tylko przedszkolacy i członkowie MK PZKO, w większości absolwenci przedszkola-jubilata, ale także zacni goście. Wśród nich m.in. Wojciech Tyciński, dyrektor Departamentu ds. Polonii Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP oraz dyrektor Wydziału Konsularnego tegoż resortu, Stefan Skawina, konsul generalny RP w Ostrawie Marek Maciulanis i wicekonsul ds. Polonii Małgorzata Filipek, prezesi ZG PZKO i Macierzy Szkolnej w RC Zygmunt Stopa i Jan Branny, inspektor Kazimierz Worek... Przybył też na spotkanie wikariusz generalny Diecezji Ostrawsko-Opawskiej ks. Franciszek Kufa (notabene brat obecnej dyrektorki placówki, Janiny Goryl), który wręczył najdłużej pracującej w przedszkolu dyrektorce (lata 1959-1994) Marcie Spanik słomiany dzwoneczek, jeden z tych, które ozdobią drzewko (a raczej drzewo) wigilijne w Watykanie.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w sobotę tuż po południu w budynku przedszkola-jubilata, gdzie dyrekcja placówki urządziła mini-dzień otwartych drzwi. Później zaś wszyscy uczestnicy imprezy przenieśli się do Domu PZKO, gdzie odbyła się oficjalna część obchodów. W pierwszej części programu jubileuszowego, który prowadziła konferansjerka Halina Podola, zaprezentowały się z przeuroczą szopką bożonarodzeniową autorstwa Lidii Moszyńskiej pt. „Wesołą nowinę bracia słuchajcie" obecne przedszkolaki. W drugiej części natomiast zabrzmiały piękne polskie kolędy - te bardziej współczesne zaśpiewał chór miejscowej PSP „Melodyjka" pod kierownictwem Olgi Bocek, bardziej tradycyjne zaś znany nie tylko na Zaolziu nawiejski chór „Melodia" (dyrygent Aleksandra Paszek-Trefon).

Atmosfera koncertu była już naprawdę świąteczna, zwłaszcza że przedszkolaki obdarowały wszystkich widzów małymi serduszkami z piernika, łamano się opłatkiem... Cała sala - wspólnie z chórami - zaśpiewała też kolędę „Wśród nocnej ciszy..." dla wszystkich sponsorów imprezy. Bez nich przecież trudno by było przygotować tak wspaniałe urodzinowe przyjęcie...

W krainie kukiełek

HAWIERZÓW (h) - Do połowy stycznia przyszłego roku zwiedzać można w sali wystawowej „Musaion" w Hawierzowie wystawę pn. „Boże Narodzenie w świecie kukiełek". Eksponaty pochodzą ze zbiorów Muzeum Lalkarskiego w Chrudzimiu. Oglądać tu można lalki czy, jak kto woli, kukiełki zarówno z profesjonalnych teatrów, jak i z zespołów amatorskich, które „grały" na różnych scenach na przestrzeni kilku ostatnich dziesięcioleci. Jak twierdzą znawcy tematu, w dzisiejszych czasach, kiedy niejeden teatr ma kłopoty z utrzymaniem widza, teatry lalkowe na ten akurat problem nie narzekają... Hawierzowską wystawę przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych z powiatu karwińskiego zwiedzać mogą za darmo. Dorośli płacą 10 koron, studenci i emeryci - 5.

PO OBRADACH PRZEDSTAWICIELSTWA

Budżet dopiero w marcu

JABŁONKÓW (kor) - Przedstawicielstwo Miejskie stolicy Podbeskidzia uchwaliło ostatecznie na swoim ostatnim posiedzeniu, że miasto wspomoże finansowo ze swojego budżetu Konwent Zakonu Sióstr Elżbietanek, który, jak już informowaliśmy, chciałby poszerzyć w przyszłym roku jabłonkowską siedzibę zakonu.

Chodzi konkretnie o remont i zagospodarowanie poddasza klasztoru, dzięki czemu będzie można poszerzyć w działającym przy klasztorze Domu Opieki Społecznej liczbę miejsc dla potrzebujących - z 66 do 80.

„Radni postanowili wspomóc elżbietanki kwotą w wysokości co najmniej 600 tys. koron, ale jeżeli miasto będzie dobrze gospodarować, to ta suma może wzrosnąć nawet o 100 czy 200 tys. koron" - powiedział redakcji „GL" wiceburmistrz Jabłonkowa, Stanisław Jakus. Przedstawicielstwo odgłosowało też w czwartek, że w pierwszych miesiącach 2000 r. miasto będzie gospodarowało wg prowizorium budżetowego, a budżet uchwalony zostanie (jeżeli do tego czasu Parlament RC uchwali budżet państwa) najprawdopodobniej na początku marca.

„Będzie wówczas mowa także o pomocy finansowej miasta dla działających w mieście stowarzyszeń i organizacji społecznych. Pomoc ta będzie przyznawana z utworzonego w tych dniach miejskiego Funduszu na Rzecz Kultury i Sportu. Wszyscy chętni mogą składać swoje prośby o miejską dotację do końca lutego przyszłego roku" - dodał S. Jakus.

PRZENOSINY POGOTOWIA JESZCZE PRZED ŚWIĘTAMI

Z centrum za park

BOGUMIN (h) - Trwają ostatnie przygotowania do przenosin Pogotowia Ratunkowego z historycznego budynku dawnego ratusza do obiektu w byłych koszarach wojskowych za parkiem - koło drogi w kierunku Szonychla.

„Lokale w centrum miasta od dłuższego czasu nie odpowiadały potrzebom" - powiedział „GL" dyrektor Powiatowego Pogotowia Ratunkowego w Karwinie, Josef Pulcer. „Istotnym mankamentem było też to, że karetki stać musiały zimą i latem na ulicy. Bywało, że wandale przebijali opony lub opryskiwali farbą szyby, w mroźne dni w autach zamarzały kosztowne medykamenty i sprzęt. Nowa siedziba pogotowia spełniać będzie standardowe wymagania. Na pewno z zadowoleniem skwituje to zarówno personel, jak i korzystający z pomocy lekarzy pacjenci".

Pieniądze na adaptację koszarowego budynku wyłożył karwiński Urząd Powiatowy. Urząd Miejski w Bogumiu przeznaczy 850 tys. koron na dokończenie drogi dojazdowej do nowej siedziby pogotowia.

Jak utrzymuje dr Pulcer, przeprowadzka pogotowia odbędzie się „w biegu", jeżeli nie zajdą nieprzewidziane okoliczności - już w najbliższy poniedziałek. „Nie będzie żadnego przestoju - chorzy muszą się o każdej porze dodzwonić do swego pogotowia i o każdej porze muszą uzyskać pomoc" - powiedział.

GAZ DLA ŻUKOWA DOLNEGO-ZAPŁOCIA

Władze myślą o obrzeżach

CZ. CIESZYN (kor) - W ostatnim czasie słychać ze strony niektórych mieszkańców Cz. Cieszyna, konkretnie np. Żukowa Górnego i Dolnego, Mostów czy Stanisławic, że władze miasta jak gdyby zapominały o leżących na obrzeżach dzielnicach. Rzecznik Rady Miejskiej uważa jednak, że ratusz swoich dzielnic nie zaniedbuje.

„W tych dniach np. uchwaliliśmy przedsięwzięcie, które będzie należało - jeżeli chodzi o budżet miasta - do najkosztowniejszych, a więc gazyfikację części Żukowa Dolnego - Zapłocia" - wyjaśnia M. Bielesz. „W roku 2000 przebiegnie pierwszy etap gazyfikacji, podczas którego wybudowanych zostanie ok. 250 m gazociągu, w rok później zaś dotrze gazociąg do tej części Zapłocia, gdzie w przyszłości powstanie nowe osiedle domów rodzinnych. Jak już jednak mówiłem, inwestycja ta jest związana z ogromnymi wydatkami, o innych dzielnicach będziemy więc musieli pomyśleć trochę później".

O gazyfikacji Zapłocia będzie m.in. mowa w najbliższą środę na grudniowym posiedzeniu Rady Miejskiej, które będzie połączone z nadzwyczajnym posiedzeniem Przedstawicielstwa Miejskiego. Głównym tematem obrad będzie przygotowanie projektu budżetu miasta na rok 2000.

POGODA

WTOREK - Zachmurzenie umiarkowane, miejscami przelotne opady deszczu, w górach śniegu. Temperatura w nocy od 0 do -4 st. C, w dzień od 1 do 5 st. C.

ŚRODA - Zachmurzenie umiarkowane do dużego z możliwością przelotnych opadów śniegu. Temperatura w nocy od -1 do -5 st., w dzień od -1 do 3 st. C.

W OKRESIE POPRZEDZAJĄCYM ŚWIĘTA WIĘCEJ LUDZI W LOMBARDACH

Życie pod zastaw

Coraz częściej ludziom nie wystarcza pieniędzy, nawet na podstawowe wydatki. Często dzieje się tak w sytuacjach, w których tradycja wymaga specjalnej oprawy. Święta to przecież pięknie przystrojone choinki, smakowite potrawy na wigilijnym stole i prezenty dla najbliższych. Ludzie za wszelką cenę chcą podtrzymać świąteczne zwyczaje, a tym, którym brakuje gotówki, zostaje tylko.... lombard. To właśnie tutaj najczęściej przynoszą sprzęt radiowo-telewizyjny i gospodarstwa domowego oraz rodzinne pamiątki i bibeloty.

„O klienta dzisiaj nie trudno, większością widzę jednak te same twarze" - mówi Bronislava Stankułowa, właścicielka jednego z karwińskich lombardów. „Dawniej jednak ludzie przychodzili systematycznie kilka dni przed wypłatą, dziś przed terminem wypłacania zasiłków. Wśród petentów są także ci, którzy z najróżniejszych przyczyn nie otrzymali pensji".

Najczęściej pod zastaw idzie złota biżuteria, sprzęt radiowo-telewizyjny, kamery i magnetowidy. Ozdóbek każdy pozbywa się w pierwszej kolejności. Nie ma sentymentów do zaręczynowych pierścionków czy ślubnych obrączek, a bez telewizora też można obejść się kilka dni.

„Biorę biżuterię i rowery górskie. Sprzęt elektroniczny - tylko w wyjątkowo. Zdarza się bowiem często, że ludzie chcą zastawić pralkę, lodówkę, kuchenkę mikrofalową czy telewizor, na który wzięli kredyt i jeszcze nie zdążyli go spłacić. Przynoszą też stare rzeczy, których potem trudno się jest pozbyć" - mówi Gertruda Vostálowa z czeskocieszyńskiego lombardu.

Podobne doświadczenia ma również właściciel lombardu w Orłowej, Tibor Berki. „Przychodzą ludzie, którzy przed kilku laty kupili u mnie tanio złotą biżuterię, a teraz co miesiąc oddają ją pod zastaw. Kiedy zdobędą pieniądze, odbierają zastawiony przedmiot, by znowu za kilka lub kilkanaście dni oddać go w moje ręce".

W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, wzmożony ruch w lombardach zaczął się już w listopadzie. Klienci są różni, wśród nich - szczególnie w obecnym okresie - tacy, którzy nie chcą, aby skromna choinka przypominała im o ich biednym życiu.

(wak)

■ OD PONIEDZIAŁKU DO NIEDZIELI ■

6 - 12 XII 1999

● Według opinii zagranicznych obserwatorów, niedawne wybory parlamentarne w Uzbekistanie były niesprawiedliwe i nieswobodne.

● Do 240 wzrosła liczba ofiar powodzi, która ponownie nawiedziła środkowy Wietnam.

● Sekretarz generalny NATO, George Robertson, poparł przywódców zachodnich, którzy ostro skrytykowali taktykę stosowaną przez Rosję w Czeczenii.

● Parlament RC uchwalił nową ustawę prasową.

● Nieznani sprawcy skradli z magazynu wojskowego w Toruniu 123 kg niebezpiecznego materiału wybuchowego - trotylu.

● Prezydenci Rosji i Białorusi, Borys Jelcyn i Aleksander Łukaszenka, podpisali na Kremlu układ o utworzeniu związku obu państw.

● W Republice Czeskiej i Polsce bawił z wizytą oficjalną prezydent Mongolii, Nacagin Bagabandi.

● W Krakowie rozpoczął się proces sądowy z koncernem tytoniowym Philip Morris. Koncern zaskarżył Sławomir Lubicz, którego matka - palaczka papierosów zmarła na raka płuc.

● Parlament RC po raz drugi z rzędu odrzucił rządowy projekt ustawy budżetowej na rok 2000.

● Premier RP, Jerzy Buzek, bawiąc z wizytą w Izraelu i Autonomii Palestyńskiej, zaprosił przywódcę Palestyńczyków, Jasera Arafata, do złożenia wizyty w Polsce.

● Ivan David, minister zdrowia RC, podał się do dymisji. Resort poprowadzi na razie wicepremier Vladimír Špidla.

● Unia Europejska zdecydowała podczas szczytu w Helsinkach o utworzeniu sił szybkiego reagowania w liczbie 50 tys. żołnierzy.

● Po 80 dniach od trzęsienia ziemi na Tajwanie z gruzów wyciągnięto skrajnie wyczerpanego, lecz żywego kota.

● Zgodnie z decyzją Izby Poselskiej RC, o wejściu do Unii Europejskiej Czesi decydować będą drogą referendum.

● Irak powiadomił Watykan, że planowana wizyta papieża Jana Pawła II w tym kraju nie jest możliwa ze względów bezpieczeństwa.

● Podczas ataku lewackich partyzantów na kolumbijską miejscowość Curillo zginęło 14 cywilów i 9 policjantów.

● Prezydent RC, Václav Havel, przeprosił byłego ministra spraw zagranicznych, Josefa Zieleńca, za zarzuty, które pod jego adresem skierowali premier Miloš Zeman i minister Jan Kavan.

● Na skutek wybuchu gazu w restauracji w Szanghaju zginęło 7 osób, a 100 zostało rannych.

● Sycylijski sąd skazał na karę dożywocia 17 bossów mafii, oskarżonych o zamordowanie sędziego Borsellinego.

● Papież Jan Paweł II poświęcił odrestaurowaną Kaplicę Sykstyńską.

● W wieku 77 lat zmarł w Zagrzebiu prezydent Chorwacji, Franjo Tudjman.

● W wyniku eksplozji niewypału zginął major Zbigniew W. z Polskiej Jednostki Wojskowej KFOR, stacjonującej w Kosowie. Czterech żołnierzy zostało rannych.

● W katastrofie portugalskiego samolotu, który rozbił się w rejonie Wysp Azorskich, zginęło 35 znajdujących się na pokładzie osób.

● W ankiecie o najpopularniejszego wokalistę w RC pn. „Złoty Słowik" zwyciężyli Lucie Bílá i Karel Gott.

● Co najmniej 50 osób utonęło podczas katastrofy promu w południowym Bangladeszu.

● Maltański tankowiec z 30 tys. ton ropy naftowej w zbiornikach uległ awarii niedaleko zachodnich wybrzeży Francji. Załogę zdołano uratować, lecz z okrętu zaczęła wyciekać ropa.

● Wojska rosyjskie wstrzymały bombardowanie stolicy Czeczenii, Groznego, chcąc umożliwić ludności cywilnej opuszczenie miasta.

● Były prezydent Polski, Lech Wałęsa, powiedział, że historia uzna stan wojenny za największą zbrodnię powojennego 50-lecia w Polsce.

● Wskutek pożaru w Zawoi koło Makowa Podhalańskiego w płomieniach zginęła trójka rodzeństwa. (M. B.)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

DLA UKRAINY I CZECZENII

Pomoc w potrzebie

KARWINA (wak) - Do piątku 17 bm. w Poliklinice w Karwinie-Granicach trwa zbiórka zimowej odzieży, butów, koców, artykułów higienicznych oraz przyborów szkolnych i zabawek. Rzeczy te przeznaczone są dla potrzebujących na Ukrainie i w Czeczenii.

„W pierwszym rzędzie chcemy obdarować dzieci i młodzież z domów dziecka, wielodzietne rodziny oraz stare i schorowane osoby, które najbardziej dotknęła bieda. Chcemy, żeby te rzeczy otrzymały jeszcze przed Wigilią" - powiedział „GL" Josef Adámek z Biura „Zdrowego Miasta", które wraz z miastem, Fundacją „Nehemia" oraz Kościołem Apostolskim w Karwinie zorganizowało zbiórkę. Wolontariusze proszą jednak ofiarodawców, by nie przynosili rzeczy brudnych i zniszczonych.

Pierwszy transport odjeżdża z Karwiny 13, drugi - 17 grudnia.

▲ *Rok chyli się ku końcowi... Jeszcze prezentowe szaleństwo nie w pełni się rozbrzęciło, ale szał opróżniania portmonetek zbliża się milowymi krokami. Dla tych, którzy zechcą wcielić w życie obliczenia miarodajnych instytutów i wydać na tegoroczne święta blisko 5 tys. koron, czeka jeszcze „złota" niedziela. Tym, którzy nie osiągają średniej czeskiej, zarówno zarobków, jak i świątecznych wydatków, pozostaje manifestowanie skromności... ewentualnie korzystanie z mniej kosztownych „super okazji" - takich jak ta na zdjęciu.*

Fot. M. RADŁOWSKA-OBRUSNIK

GOŚĆMI WIECZORU BĘDĄ BEATA ANDRZEJAK-RYŁKO I KAZIMIERZ KASZPER

Koniec roku »Pod Pegazem«

JABŁONKÓW (kor) - Jabłonkowska Kawiarenka „Pod Pegazem" szykuje się do ostatniego w tym roku kalendarzowym spotkania. Jak poinformował nas jeden z gospodarzy tej najstarszej na Zaolziu kawiarenki literackiej, poeta Jan Pyszko, chodzi o 60. już spotkanie, a gościem przedświątecznego wieczoru, który odbędzie się w piątek 17 grudnia br. o godz. 18.30 w miejscowym Domu PZKO, będzie jabłonkowska poetka Beata Andrzejak-Ryłko.

„Beata jest warszawianką, w Jabłonkowie mieszka od 1984 r. i pracuje jako nauczycielka w przedszkolu w Łomnej-Dolnej" - mówi J. Pyszko. „Przygodę z poezją rozpoczęła już w szkole podstawowej, kiedy to była nawet członkiem szkolnego kabaretu poetyckiego, ale zadebiutowała dopiero w październiku br., podczas X Najazdu Poetów na Zamek Piastów Śląskich w Brzegu. Gościem poetki będzie zaś tym razem Kazimierz Kaszper, współtwórca naszej kawiarenki".

Spotkania w Kawiarence „Pod Pegazem" odbywać się będą, oczywiście, również w roku 2000. Jak zdradzili nam jej gospodarze, w pierwszym półroczu miałyby się w Jabłonkowie odbyć wieczory autorskie - zimą: poetów słowackich - Dany Podrackiej i Vlastimila Kovalčíka, w maju zaś powinien zjechać do Jabłonkowa znany polski aktor Henryk Machalica, m.in. jeden z bohaterów serialu telewizyjnego „Złotopolscy", a przede wszystkim kolega Jana Pyszki z ławy szkolnej (razem zdawali maturę w gimnazjum pedagogicznym w Cieszynie - Na Bobrku).

„Później, w sierpniu, będzie oczywiście Kawiarenka »Świętogorzańska«, ale o tym, kto będzie jej bohaterem, chciałbym na razie nie mówić. Zdradzę więc może tylko to, że podczas spotkania towarzyszącego »Gorolskimu Świętu« miałaby się odbyć promocja książki pt. »W stronę dziesięciolecia...«, która będzie podsumowaniem 10-letniej działalności naszej kawiarenki" - dodał J. Pyszko.

PREMIERA W TEATRZE LALKOWYM „BAJKA"

Zaolziański akcent

CZ. CIESZYN (mro) - Prawdziwie zaolziańskim akcentem repertuarowym kończy swój artystyczny rok Teatr Lalek „Bajka". Jak bowiem inaczej nazwać spektakl dyplomowy Barbary Kubieni, absolwentki Wydziału Lalkarskiego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego we Wrocławiu pt. „Ziarnko paproci", oparty na tekście Władysława Młynka, zmarłego przed rokiem gawędziarza i zaolziańskiego nauczyciela?

„Ziarnko paproci", jak nakazuje baśniowa konwencja, zaprowadzi widzów w świat czarów, wróżek, spełnianych i płonnych życzeń oraz zakląć... Już w najbliższy piątek rano przekonają się o tym dzieci z Milikowa, Jaworzyny i Boconowic, zaś wieczorem o 17.30 w siedzibie Teatru zapanuje wielka premierowa gala.

Muzykę do inscenizacji napisał Andrzej Macoszek, bajeczną scenografią opatrzyła spektakl Halina Szkopek. Cały zespół aktorski zaprasza i dzieci, i dorosłych na chwilę relaksu w świecie baśni... (mro)

■ Z POLSKI

■ Ponad 100 osób zebrało się w niedzielę o północy pod domem gen. Wojciecha Jaruzelskiego, by uczcić 18. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.

■ Do końca października żaden ze skontrolowanych przez NIK urzędów administracji publicznej nie miał systemu komputerowego w pełni przygotowanego do problemu 2000 r. Najgorsza sytuacja była w resortach rolnictwa i zdrowia.

Hutnicze obligacje

TRZYNIEC (sch) - O nową emisji obligacji w wysokości 1 mld koron zadecydowało wczorajsze nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Huty Trzynieckiej S.A.

Według informacji, jakie podała „GL" dyrektor ds. finansów, Jaroslava Ciahotná, środki uzyskane z nowej emisji wraz z kredytem syndykowanym w wysokości 1,5 do 2 mld koron Huta wykorzysta na wykupienie dotychczasowych obligacji do wysokości 3 mld koron, których termin spłatności minie w połowie 2001 roku. Nowe obligacje, których wyemitowania należy się spodziewać w przeciągu stycznia przyszłego roku, będą siedmioletnie z możliwością przedłużenia ich okresu spłatności do 9 lat.

Jak zapewnia J. Ciahotná, restrukturyzacja kapitału obcego spółki nie zwiększy jej całkowitego zadłużenia.

Karta Cosmetic a.s.,

dystrybutor znanych na całym świecie kosmetyków, otworzy uroczyście swoją kolejną placówkę handlową. Wyspecjalizowany w kosmetyce selektywnej sklep mieści się przy ul. Głównej w Czeskim Cieszynie, zaś dla klientel stoi otworem już od listopada. Symboliczne przecięcie wstęgi odbędzie się 16. 12. w obecności przedstawicieli miasta.

PREZENT W SAM RAZ POD CHOINKĘ

Kalendarz już jest!

CZESKI CIESZYN (mro) - Nadspodziewanym wzięciem cieszy się »Kalendarz Śląski 2000«, który w miniony piątek dotarł do Małgorzaty Konkolskiej w ZG PZKO. „Takiego ruchu w interesie dawno tu nie było" - powiedziała naszej gazecie M. Konkolska. „Kalendarze odwieźli już do siebie pezetakowcy z Sibicy, Ligotki Kameralnej, Osówek, Milikowa - Pasiek i Centrum, Błędowic, Boconowic, wielu indywidualnie kupujących oraz przedstawiciele zaolziańskich firm prywatnych".

Jak powiedziała „GL" redaktor „Kalendarza Śląskiego" Otylia Tobola, to ostatnie wydanie utrzymane w dotychczasowym wspomnieniowo-pamiętnikarskim tonie. Są w nim artykuły m.in. o piosenkach legionowych z I wojny światowej (E. Buława), korespondencja małżeństwa Pindórów z tego samego okresu, nieznane Zaolziakom łotewskie karty życia Pawła Kubisza (M. Borák), wspomnienia o T.G. Masaryku, który podobno po polsku też mówił nie najgorzej (St. Zahradnik), a także zaproszenie na spacer po nieistniejących już gospodach Karwiny z Józefem Chmielem jako przewodnikiem. Inaczej niż dotychczas opracowane jest kalendarium, w którym znane fakty minionego roku ukazane są z tej mało medializowanej strony (np. tzw. sprawa stonawska). Całość dopełniona jest wierszami przednich poetów Zaolzia oraz „białymi krukami" - widokówkami z kolekcji Waltera Böhma przedstawiającymi czesko-polsko-niemiecki Śląsk Cieszyński. Okładkę zdobią fotografie Karola Nowaka.

NA CICHĄ NOC BOŻONARODZENIOWĄ

Kolędy »Collegium Canticorum«

Koneserom pieśni chóralnej, a przede wszystkim miłośnikom kolęd trafia się kolejna okazja do poszerzenia domowej fonoteki. W czas adwentowy pojawiła się bowiem na zaolziańskim rynku fonograficznym kaseta magnetofonowa pod tytułem „Z narodzenia Pana" zawierająca siedemnaście kolęd, a wśród nich „Gdy się Chrystus rodzi", „Tryumfy Króla Niebieskiego", „Przybieżeli do Betlejem" czy „Ściłe Nacht" Franza Grubera.

Nagrania dokonał w 1998 roku Polski Chór Mieszany „Collegium Canticorum" z Czeskiego Cieszyna pod dyrekcją Leszka Kaliny, partie solowe śpiewają Danuta Cymerys, Halina Pribula i Elwira Zwyrtek.

Kaseta, jak również wcześniejsza płyta kompaktowa z utworami bożonarodzeniowymi w wykonaniu jednego z przednich chórów Zaolzia jest do nabycia w Wydawnictwie „Olza" i bibliotece w Czeskim Cieszynie, bibliotece w Trzyńcu i w ośrodku AGAPE w Karwinie. (r)

■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ■

Sanktuarium w błocie

Bazylika Grobowca Najświętszej Marii Panny u podnóża Góry Oliwnej w Jerozolimie została w poniedziałek zalana. Woda wypełniła podziemną kaplicę, niszcząc cenne ikony.

Izraelscy strażacy uratowali pięciu zakonników i zakonnicę, którzy znajdowali się w kaplicy, gdy została ona zalana przez wodę deszczową i ścieki. Zgodnie z chrześcijańską tradycją, kaplica ta była miejscem spoczynku św. Marii.

Pochodząca z czasów bizantyjskich kaplica, która jest własnością Greków prawosławnych i Ormian, znajduje się obok Ogrodu Oliwnego, gdzie Jezus przybył po ostatniej Wieczerzy.

„W kaplicy jest mnóstwo cennych ikon. Znajduje się tam słynna Matka Boska Jerozolimska, a teraz znalazła się pod zwałami błota" - powiedział jeden z zakonników. „To smutny dzień dla Chrześcijan, którzy wiedzą, jak święte jest to miejsce".

Władze Jerozolimy szacują, że do Ziemi Świętej w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy przybędą miliony pielgrzymów, aby uczcić 2000 rocznicę narodzin Jezusa.

Dwóch przeciw prawu

Dwaj żyjący w parze brytyjscy milionerzy-homoseksualiści rozpoczynają prawną walkę o brytyjskie obywatelstwo dla swych dzieci, urodzonych w USA przez zastępczą matkę - poinformował tygodnik „Mail on Sunday".

30-letni Barrie Drewitt i 35-letni Tony Barlow byli obecni przy porodzie w kalifornijskim szpitalu. Jeden z nich dostarczył nasienia, którym zapłodniono komórki jajowe, pobrane od Amerykanki Rosalind Bellamy. Po wszczepieniu embrionów, Bellamy - obecnie 32-letnia - donosiła i urodziła bliźnięta: chłopca imieniem Aspen i dziewczynkę Saffron. Dzieci mają nosić nazwisko Drewitt-Barlow. Sądy amerykańskie zezwoliły wcześniej, by w aktach urodzenia obojga Drewitt i Barlow figurowali jako „rodzic 1" i „rodzic 2".

Jednak według brytyjskiego ustawodawstwa obaj homoseksualiści, jako nieżonaci ojcowie, nie mają prawa przenieść swego brytyjskiego obywatelstwa na syna i córkę. Dlatego zapowiedzieli sądową walkę o obalenie tej zasady.

Zbyt radykalny lek...

Co najmniej 14 osób zmarło w indyjskim stanie Pendżab po wypiciu skażonego alkoholu domowego wyrobu - poinformowała tamtejsza policja. Ciała ofiar znajdowano po całym mieście Firozpur.

Dochodzenie wykazało, że wszyscy oni kupili skażony alkohol od Mehtaba Singha, praktykującego tradycyjny system indyjskiej medycyny - ajurwedy. Singh, który regularnie sprzedawał alkohol biednym ludziom, prawdopodobnie dodał do alkoholu jakiś składnik chemiczny, by uczynić napój jeszcze bardziej wyskokowym.

Szczęście w nieszczęściu

Australijczyk uratował swego siedmioletniego syna przed atakiem wzgórzowego pytona, który owinął się wokół dziecka. Ojciec - Neil O'Hare - i jego syn spędzali weekend na wyspie Moreton u wybrzeży stanu Queensland. W poniedziałek rano mężczyzna podszedł do dzieci i zobaczył, iż pyton już oplótł chłopca i zaczął go połykać. Ojcu udało się uratować dziecko, które poważnymi ranami szyi i głowy przetransportowano helikopterem do szpitala.

Dziecku nie zagraża niebezpieczeństwo - po kilku godzinach cudownie uratowany chłopiec opuścił szpital.

UNIA OD KUCHNI

Kto chce pilnować swoich interesów, musi być obecny na miejscu i znać dobrze biurokratyczne ścieżki

Nazwę „Unia Europejska" można usłyszeć lub przeczytać co najmniej raz dziennie. Zazwyczaj pisze się i mówi o decyzjach zmieniających warunki działania na europejskim rynku, o ustanawianiu reguł prowadzenia gospodarki narodowej w każdym z krajów członkowskich, o nadziejach i niepokojach związanych z przyszłym członkostwem Republiki Czeskiej i Rzeczypospolitej Polskiej. Niejednemu z wysokich urzędników dostało się za brak umiejętności negocjowania ważnych dla kraju spraw, za zaprzepaszczenie pieniędzy, które można było uzyskać z funduszy pomocowych. Mało kto zdaje sobie jednak sprawę, jak potężną machiną biurokratyczną stała się Unia, jakiej wielkości - i stosunków - wymaga sprawne poruszanie się w jej labiryncie. Oto kilka podstawowych informacji.

„Unijna" dzielnica Brukseli jest obecnie prawdziwą metropolią zamieszkałą przez ponad sto tysięcy osób. Instytucje UE, ambasady, organizacje międzynarodowe afiliowane zatrudniają pięćdziesiąt tysięcy urzędników. Działa ponad tysiąc Stowarzyszeń Handlu Europejskiego, 130 Biur Regionalnych, dwieście firm prawniczych. Prawie tysiąc stu dziennikarzy stale obecnych czyni z tego miasta najważniejsze centrum prasowe świata. Kto chce pilnować swoich interesów, musi być obecny na miejscu i znać dobrze biurokratyczne ścieżki. Zajmuje się tym w Brukseli półtora tysiąca Finów i kilka tysięcy Irlandczyków.

Przed dziesięcioma laty dobry praktyk od „spraw publicznych" (public affairs) miał możliwość poznania wszystkich osób w strukturze unijnej. Wzrastająca lawinowo liczba urzędników, biznesmenów, prawników i dziennikarzy zajmujących się sprawami europejskimi wykluczyła taką znajomość personelu. Cały ten system stał się wielce skomplikowany, a najprostsze kwestie angażują wiele osób. Aby cokolwiek załatwić po swojej myśli w Brukseli, potrzebny jest lobbying, czyli umiejętność wywierania wpływu, przy czym zwykła dyplomacja wywierania wpływu zastąpiona została, według zgodnej oceny ekspertów, wojnami gospodarczymi. Sukces w starciach, w których po każdej stronie występują potężne grupy interesów, wymaga zgromadzenia informacji przy użyciu agencji prasowych, Internetu, a nawet wywiadu gospodarczego. Wymaga też badań tematu - dla spojrzenia na konflikt z odpowiedniej perspektywy i opracowania świadomej strategii wobec projektów legislacyjnych Unii. W strategii trzeba uwzględnić interes branży, działu bądź całego kraju. A wreszcie przedstawić i upowszechnić swoje stanowisko przez specjalistów od „public affairs".

Jedną z podstawowych technik wywierania wpływu, forsowania swoich interesów w Unii stało się intensywne szkolenie osób działających na tym obszarze oraz inżynieria finansowa. Anglicy wyraźnie dążą do uzyskania największego wpływu, wykorzystując walor języka, prezentując wizję liberalną - dla przekształcenia Wspólnoty Europejskiej w szeroką strefę wolnego handlu. Niemcy kierują się strategią długoterminową i budują mocną sieć zarówno w samej Unii, jak i w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Grecy, Hiszpanie, Włosi, Portugalczycy czynią wszystko, by uzyskać jak największe subsydia europejskie i pomyślnie je wykorzystać.

Dla pozyskiwania wpływów w Brukseli czynnościami kluczowymi są determinacja, profesjonalizm i wiarygodność. Krajom, które pragną wejść do Unii w 2003 roku, niewiele pozostało czasu, by przygotować kadrę, która potrafi wywierać wpływ - znając brukselskie środowisko.

POWRÓT DO ZIMNOWOJENNYCH TRADYCJI

Sezon polowań na szpiegów

Częstotliwość łapania i wydalania dyplomatów, oskarżanych o szpiegostwo była w latach „zimnej wojny" doskonałym barometrem stanu wzajemnych stosunków pomiędzy ZSRR i USA. Ostatnio, po wielu latach przerwy w obrzucaniu się agentami, Stany Zjednoczone i Rosja powróciły do tej praktyki. Pokazuje to lepiej niż wypowiedzi rosyjskiego niedźwiedzia - Jelcyna w Chinach, że stosunki pomiędzy tymi krajami są dziś najgorsze od wielu lat.

Najpierw, 30 listopada w Moskwie zatrzymano pracownicę ambasady USA Cheri Leberknight pod zarzutem szpiegostwa. Decyzja o wydaleniu jej z Rosji była w takim wypadku formalnością. Aresztowanie pod zarzutem szpiegostwa i wydalenie attache ambasady rosyjskiej Stanisława Borysowicza Gusiewa, którego złapano „za rękę" podczas podsłuchiwania narady w Departamencie Stanu, było odbiciem szpiegowskiej pileczki przez amerykańską stronę toczącej się nieustannie gry wywiadowczej.

Wydalenia rosyjskich dyplomatów, którzy „dorabiają" do pensji szpiegowaniem w USA, zdarzały się w ostatnich latach niezwykle rzadko. Poprzednie takie przypadki miały miejsce w 1994 roku, kiedy FBI aresztowała wysokiego rangą pracownika CIA Aldricha Amesa, który przez wiele lat był na „żołdzie" wywiadu rosyjskiego. Na to nie można było przymknąć oczu. Jednak wcześniejszy wypadek wydalenia dyplomaty, jeszcze radzieckiego, miał miejsce jeszcze za prezydentury Ronalda Reagana w 1986 roku, czyli w czasie kończącego „zimną wojnę" ekonomicznego dobijania ZSRR.

Zaś na najlepszych, wspominanych z nostalgią przez starych pracowników wywiadu amerykańskiego, starych czasów na specjalnie zwołanej konferencji prasowej przedstawiciele FBI i Departamentu Stanu USA szczegółowo opowiedzieli, jak wykryto podwójną działalność Gusiewa. Oczywiście dobitnie podkreślono, że jego zatrzymanie nie miało nic wspólnego z wcześniejszym wydaleniem amerykańskiej dyplomatki z Rosji. Kto naiwny, niech wierzy.

Amerykanie przyznali, że agenci FBI już kilka miesięcy temu wykryli fakt umieszczenia podsłuchów w Departamencie Stanu, ale czekali z aresztowaniem Gusiewa do momentu zebrania ostatecznych dowodów. Nie dodali, że czekali też na odpowiednią chwilę. Warto dodać, iż Amerykanie przyznali, że po raz pierwszy zauważono, że Gusiew bywa regularnie w okolicy Departamentu Stanu i manipuluje jakimiś urządzeniami w samochodzie, już w latem br.

Także „przypadkowo" tego samego dnia, kiedy aresztowano rosyjskiego dyplomatę, w Departamencie Stanu odbywała się konferencja prasowa prezydenta Clintona. Potem wystarczyło przedstawicielom władz amerykańskich zapewnić, że zatrzymanie Gusiewa nie ma najmniejszego związku z wydaleniem amerykańskiej dyplomatki z Moskwy i że nie jest to żaden odwet, za co zaręczył sam zastępca Prokuratora Generalnego USA Eric Holder.

Później już rutynowo odwiadczono oficjalnie, że sprawa Gusiewa jest ważnym przykładem agresywnej działalności rosyjskiego wywiadu w USA. Ambasadorowi rosyjskiemu w Waszyngtonie wręczono oficjalny protest w tej sprawie.

Rosjanie także zachowali się, tak jak należało oczekiwać. Oburzona Służba Wywiadu Zagranicznego słowami swojego rzecznika Borysa Lubcowa uznała zatrzymanie dyplomaty za amerykański odwet za wydalenie z Rosji, pod podobnym zarzutem, pracownicy ambasady amerykańskiej Cheri Leberknight.

Obserwatorom tego, co się dzieje między Moskwą i Waszyngtonem, nie pozostaje wobec tych szczerych oświadczeń wypowiadanych bez zmrużenia oczu do telewizyjnych kamer uwierzyć, że rozpoczęty sezon polowań na szpiegów nie ma najmniejszego związku z rosyjską ofensywą w Czeczenii, amerykańskimi planami budowy nowego systemu obrony przeciwrakietowej, czy wzajemnymi pogróżkami Jelcyna i Clintona.

PREZENT DLA (BARDZO) BOGATYCH

Robot, aport!

Żywy pies cieszy, ale sprawia też sporo kłopotów. W dobie rozwiązywania wszelkich problemów znaleziono jednak sposób na likwidację wszelkich niedogodności, związanych z posiadaniem żywego zwierzęcia. Na szczęście nie jest to kolejny wyczyn genetyków, lecz osiągnięcie inżynierów. W laboratoriach firmy Sony skonstruowano sztucznego psa. I to nie prostą zabawkę, ale wyrafinowanego robota. Zwierzątko nazwane AIBO zachowuje się pod wieloma względami identycznie jak jego żywy odpowiednik - biega, szczeka, warczy, sportuje, merda ogonem. Waży półtora kilograma, ma 25 cm wysokości. Steruje nim skomplikowana aparatura złożona z mikroprocesorów, kamer wideo i głośników.

Dzięki temu zwierzę „widzi" rzucane w jego stronę przedmioty oraz rozumie komendy. Na życzenie właściciela pobiegnie na przykład za piłką i przyturla ją z powrotem. Umieszczone pod siersią sensory reagują na dotyk (konkretnie na ciepło ludzkiej dłoni), a komputery dostosowują reakcję do jego siły. Piesek może więc w zależności od okoliczności zamerdać ogonem, położyć się na grzbiecie i roskosznie mruczeć albo zerwać się i ostro szczekać.

Po umieszczeniu w jego „mózgu" dodatkowej pamięci i tzw. systemu ekspertkiego, inteligencja sztucznego psa gwałtownie rośnie. Japońscy konstruktorzy zastosowali bowiem najnowocześniejsze rozwiązania - cyfrowe sieci neuronowe. Dzięki temu pies-robot zbiera doświadczenia, zapamiętuje je i wyciąga z nich logiczne wnioski. Czyli - potrafi się uczyć. Bez trudu odróżni właściciela od obcego, opanuje techniki sportowania i sam z siebie zacznie tak reagować, by najbardziej ucieszyć swojego pana. Nie zawraca mu natomiast głowy potrzebami fizjologicznymi, nie upomina się o jedzenie. Gdy kończą mu się baterie, udaje się po prostu do źródła zasilania, podłącza do niego i sam się „odżywia".

Prace nad skonstruowaniem elektronicznego psa trwały około czterech lat. Cena pierwszych modeli, które pojawiły się na rynku amerykańskim i japońskim, wynosi około 2,5 tys. dolarów. Początkowo konstruktorzy traktowali tę pracę jak zabawę i trening przed budową skomplikowanych robotów przemysłowych. Tymczasem okazało się, że wysoka cena nie odstraszyła klientów, którzy błyskawicznie wykupili pierwszą dostawę i zapisują się na listach kolejkowych...

Nie sygnowane materiały pochodzą z serwisu informacyjnego PAI.

DODATNI WSKAŹNIK WZROSTU PRODUKTU KRAJOWEGO

Pierwszy rosyjski plus

Według oceny zachodnich ekspertów, Rosja będzie miała w bieżącym roku - po raz pierwszy po rozpadzie Związku Radzieckiego - dodatni wskaźnik wzrostu produktu krajowego brutto. Jest on dodatni już od drugiego kwartału i za cały rok wyniesie prawdopodobnie ok. 2 procent. Ponieważ z regresu gospodarczego wywołanego upadkiem „realnego socjalizmu" wychodzą również inne kraje Europy środkowej i wschodniej - panuje opinia, że rok 1999 okaże się również pierwszym od 10 lat okresem wzrostu PKB w skali całego tego regionu. W roku 2000 region ten będzie miał przypuszczalnie ok. 3-procentowy wzrost sumy produktów krajowych brutto.

ZJAZD NIEMIECKICH SOCJALDEMOKRATÓW

Krętą drogą na lewo

Zjazd SPD ma podwójne znaczenie - po roku rządów niemieccy socjaldemokraci gwałtownie „zjeżdżają" w sondażach popularności i jednocześnie „zjeżdżają się" na partyjnym zjeździe. W tak delikatnych sytuacjach zazwyczaj możliwe są dwa scenariusze: albo partia zwiera szeregi, albo jej liderzy skaczą sobie do oczu i szukają winnych.

Wyrachowani jak zwykle Niemcy wybrali oczywiście wariant pierwszy. W wyborach lidera partii, Gerhard Schroeder uzyskał 86 proc. głosów - to tak rewelacyjny wynik, że sam zwycięzca był nim zaskoczony. Niemiecki pragmatyzm polega jednak na umiejętności uporządzania rachunku zysków i strat. Schroeder może rządzić marnie, ale najważniejsze jest to, że rządzi. Po wielu latach dominacji chadecji, socjaldemokraci nie zamierzają sporami we własnym gronie pozbawiać się profitów płynących ze sprawowania władzy. Dlatego umilkło nawet radykalne, lewe skrzydło, które ma wiele powodów do niezadowolenia. Zamiast obiecanej w ubiegłorocznych wyborach troski o biednych i większej sprawiedliwości społecznej, rząd Schroedera jeszcze ostrzej niż ekipa Helmuta Kohla tnie wydatki socjalne, hamuje wzrost emerytur i przykręca śrubę podatkową. Efektem tych poczynań jest rozczarowanie elektoratu. W kończącym się roku SPD przegrała wszystkie możliwe wybory - w landach i gminach. Po ośmiu dotkliwych porażkach straciła większość w izbie wyższej parlamentu. To oznacza, że rządzenie będzie jeszcze trudniejsze, gdyż opozycja może pomysły socjaldemokratów blokować w Bundesracie.

Gerhard Schroeder jest politykiem medialnym - kocha kamery telewizyjne, lubi pławić się w blasku reflektorów. Chętnie pokazuje się w towarzystwie młodej, strakcyjnej żony, dba o nienaganny krój garnituru i dobór odpowiedniego krawata. Wszystko to może pomagać politykowi, ale równie dobrze utrudniać mu życie. Zbytnia zażyłość z dziennikarzami grozi bowiem tym, że zaczną go traktować jak „swojaka" i bez żadnych zahamowań dworować z niego, wytykać mankamenty charakteru, a nawet stroju i urody. Coś takiego przytrafiło się właśnie Schroederowi, który chciał stać się ulubieńcem mediów, a został przedmiotem nie kończących się kpin i złośliwości.

Kanclerz zapatrzył się jednak mocno na lidera socjaldemokratów brytyjskich Tony'ego Blaira, wspólnie z nim napisał słynny manifest „Trzeciej drogi". Różnica polega jednak na tym, że dla wyspiarzy zahartowanych przez kurację, jaką aplikowali jej thatcheryści, umiarkowany liberalizm Blaira był olbrzymią ulgą. Przyjęli go więc z zadowoleniem. Natomiast Niemcy, pławiący się w socjalnym dobrobycie fundowanym przez chadeków, nie zamierzają się niczego wyrzekać. Stąd trudność w przeprowadzeniu jakichkolwiek reform, a „Trzecia Droga" zmienia się w krętą, prowadzącą nie wiadomo dokąd ścieżkę.

Jak na ironię wzrost gospodarczy Niemiec okazał się znacznie niższy niż we Francji, w której rządzą tradycyjni socjaliści. Premier Lionel Jospin nie szuka żadnej trzeciej drogi, tylko podąża szlakiem przetartym przez poprzedników, z rządzącym przez 14 lat Francoisem Mitterrandem na czele. I ku ogólnemu zaskoczeniu posuwa się szybciej do przodu niż chcący tchnąć nowego ducha w idee zachodniej lewicy Gerhard Schroeder.

Na Zjeździe SPD kanclerz dał do zrozumienia, że wyciąga wnioski z tej nauczki. Mówił bardzo dużo o sprawiedliwości społecznej, sugerował konieczność obłożenia dodatkowymi podatkami wielkich fortun i premiowanie inicjatywy „nowego centrum", czyli drobnych przedsiębiorców, inteligencji technicznej, menedżerów. Zaskarbił tym sobie uznanie zarówno prawego, jak i lewego skrzydła partii.

ANDRZEJ MIKORSKI (PAI)

GEN NIEŚMIERTELNOŚCI

Kiedy 150 lat dla każdego?

Wielkie poruszenie wywołała wiadomość o odczytaniu pełnego kodu genetycznego jednego z ludzkich chromosomów. Przyniosła ona nieco inne osiągnięcie genetyków - odkrycie genu odpowiedzialnego za długość życia. Dokonali tego naukowcy włoscy. Jeśli dalsze badania potwierdzą słuszność ich hipotez, już w XXI wieku życie człowieka będzie można wydłużyć do 150 lat.

Pierwsze testy przeprowadzono na zwierzętach. Poddane eksperymentom owady, a następnie ssaki (myszy) żyły o jedną trzecią dłużej niż dotychczas. Co najważniejsze, nie stwierdzono u nich żadnych skutków ubocznych przeprowadzonych doświadczeń.

Odkryty gen odpowiada za powstawanie w organizmie białka, oznaczanego przez naukowców symbolem p66shc. Białko to wpływa na przenikanie do komórek tzw. wolnych rodników - tajemniczych związków tlenu, które wywołują liczne uszkodzenia wewnątrzkomórkowe. Organizm broni się przed rodnikami, ale w miarę starzenia zaczyna mu brakować sił. Niebezpieczne związki tlenu stają się bezkarne i kontynuują dzieło zniszczenia. Aż do całkowitego unicestwienia człowieka.

Mechanizm ten był znany od kilku lat. Logika podpowiadała naukowcom, że powinni szukać metody ograniczenia ilości białka p66shc. Czyli... znaleźć gen odpowiedzialny za jego powstawanie. Dokonali tego genetycy z Instytutu Onkologii w Mediolanie. Dalsze badania wykazały, że gen steruje procesem wytwarzania niepożądanego białka za pośrednictwem jednego z enzymów. I to stwarza największe nadzieje dla medycyny. Wystarczy bowiem opracować metodę unieszkodliwiania owego enzymu. Współczesna farmakologia już potrafi produkować leki wzmacniające bądź ograniczające aktywność wielu różnych enzymów. Stosowanie tych preparatów nie wymaga operacji chirurgicznych czy skomplikowanych zabiegów, mogą one być podawane chorym w postaci leków.

Środki blokujące niebezpieczny enzym podano laboratoryjnym myszom, a efekty okazały się znakomite. Zwierzątka żyły dłużej, zachowywały dobrą kondycję, a po przekroczeniu granicy, od której dotychczas zaczynała się starość, nadal się rozmnażały. Nadzieja na spełnienie odwiecznych marzeń o eliksirze młodości stała się więc wreszcie realna. Nie brak jednak sceptyków, którzy ostrzegają przed pochopnym entuzjazmem. Ich zdaniem natura jest zbyt „podstępna", by uzależnić zaprogramowaną długość życia tylko od jednego genu. Dlatego niezbędne są dalsze poszukiwania i opracowanie pełnej mapy ludzkiego genomu. Pierwszym krokiem na tej drodze jest odczytanie kodu jednego z chromosomów (chromosomów jest jednak 46).

Trzeba także uważać na zastawione przez naturę pułapki. Zablokowanie mechanizmu wytwarzania niepożądanych enzymów może bowiem sprawić, że komórki pozbawione „wroga" będą się skwapliwie regenerowały i rozmnażały. Utrata kontroli nad tym procesem grozi powstaniem nowotworów, które przecież nie są niczym innym jak produktem nie dającego się zatrzymać narastania zdegenerowanych komórek.

U progu trzeciego tysiąclecia nauka zbliżyła się więc do tajemnicy przedłużania życia, ale ma do przejścia jeszcze spory szmat drogi.

POSPRZĄTA MIESZKANIE, UGOTUJE, WYPIERZE, ZAOPIEKUJE SIĘ DZIECKIEM...

Pomoc domowa na godziny

Jeżeli opierać się na statystykach urzędów pracy, to w naszym regionie nikt nie potrzebuje pomocy domowej i nie ma nikogo o takim zawodzie. Problem nie istnieje. Okazuje się jednak, że coraz więcej rodzin zatrudnia kogoś do porządków, gotowania i opieki nad dzieckiem...

Powodem rosnącego popytu na takie usługi jest zmiana stylu życia wymuszona przez rynek zatrudnienia. Praca stała się trudniejsza do zdobycia, więc wymagania pracodawców wzrosły. Pracownicy spędzają w firmie coraz więcej czasu - ostatnie badania Czeskiego Urzędu Statystycznego wykazują, że aż 44,6 godziny tygodniowo, natomiast właściciele - ponad 50 godzin. Coraz częściej się dokuczamy. Nowe lub dodatkowe kwalifikacje zdobywamy na kursach, chodzimy na prywatne lekcje języka, zaocznie studiujemy. To wszystko pochłania sporo czasu. Ktoś musi nam pomóc w codziennych czynnościach: posprzątać mieszkanie, zrobić zakupy, przypilnować dzieci, uprać, ugotować.

Chociaż zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi rośnie, profesjonalnych agencji zatrudniających panie np. do mycia okien, drzwi czy w ogóle do ogólnych porządków domowych, jest niewiele. Jeszcze przed dwoma laty oferowały je w poszczególnych miastach Usługi Techniczne (UT). Dziś trzeba czytać ogłoszenia w gazetach lub ulotki, które coraz częściej znajdują się w naszych skrzynkach pocztowych. W książce telefonicznej dla regionu północnych Moraw i Śląska figuruje wprawdzie kilkadziesiąt firm i agencji, u których możemy sobie zamówić sprzątanie. Jednak tylko kilka z nich świadczy usługi w zakresie domowym. Większość oferuje pomoc dużym zakładom lub przedsiębiorstwom.

„Nie mogliśmy brać odpowiedzialności za uczciwość sprzątaczy czy sprzątaczek. Nie ma jeszcze u nas praktyki wydawania referencji osobom zatrudnionym w charakterze pomocy domowej. Musielibyśmy naszym kandydatom wierzyć na słowo i opierać się na własnej obserwacji" - dowiedzieliśmy się w hawierzowskich UT. „To było zawodne. Czasami panie w starszym wieku nie dawały sobie rady z obowiązkami, a młodsze nie traktowały tej pracy poważnie. Wiemy jednak, że niektóre kobiety, które u nas startowały, nadal proponują usługi w tym zakresie. Chodzi zwłaszcza o te panie, które bardzo dobrze wywiązywały się ze swoich obowiązków i zdobyły zaufanie domowników".

„Takie sprawy u nas załatwia się zupełnie inaczej i innymi sposobami, nie przez żadne urzędy i pośrednictwa" - tłumaczy pani Jadzia, właścicielka jednej dobrze prosperującej firmy prywatnej w Hawierzowie. „Ja mam gosposię poleconą przez znajomych mojej matki, moje koleżanki podobnie, to jest poczta szeptana, zwykle niezawodna. Takie usługi są też tańsze. Od lat przychodzi do mnie pani, która bierze siedemdziesiąt koron na godzinę. Za trzy do pięciu godzin mieszkanie lśni czystością, a ja ten czas poświęcam trójce moich dzieci".

„Najczęściej otrzymujemy zamówienia od pań o ruchomym czasie pracy - lekarek, prawniczek, dyrektorek firm prywatnych, kobiet interesu" - twierdzi Stanisława Nohejlowa, właścicielka ostrawskiej agencji 'Baby servis'. Nie brakuje jednak wśród naszych klientów ludzi starszych, którym np. choroba nie pozwala na większy wysiłek, oraz samotnych mężczyzn, którzy oprócz sprzątania mieszkania zamawiają pranie lub prasowanie. Najwięcej zamówień jest w czasie wakacji, kiedy najczęściej malujemy mieszkania oraz przed świętami - Wielkanocą i Bożego Narodzenia". Do niektórych domostw pomoc domowa przychodzi nawet trzy do pięciu razy w tygodniu. Ostrawska agencja ma w swojej bazie danych panie z Hawierzowa, Orłowej, Karwiny czy Bogumina, które świadczą swoje usługi w rodzimych miastach.

Usługi, także w soboty i niedziele, oferuje również studenckie JOB CENTRUM działające przy Wyższej Szkole Górniczej w Ostrawie-Porubie. Według informacji prezydenta placówki Radovana Burkovića, studentów zatrudniają najczęściej starsze osoby. Mycie okien czy sprzątanie mieszkania wyjdzie nieco taniej. Prace wykonywane są bowiem „klasycznymi" metodami, do których potrzebne jest wiadro, woda, mydło i szmata. Emeryci nie muszą płacić za drogie środki czystości, którymi posługują się panie z agencji.

Jeśli ktoś ufa tylko sobie i uważa, że nikt nie posprząta mu tak dobrze, jak on sam, to może przynajmniej zorganizować sobie na ten czas opiekunkę do dzieci. Za godzinę weźmie ona średnio 50 koron.

„Wolę zapłacić i mieć spokojną głowę, że z dzieckiem wszystko jest w porządku" - mówi samotna matka Marta J., psycholog, zatrudniona jednocześnie przez jedną z firm, prowadząca własny gabinet, wyjeżdżająca na kursy i seminaria, przyjmująca pacjentów w przychodni. „Dzięki temu mogę więcej zarobić na dom. Córka jest już duża, więc moja niania sprząta też dom, robi zakupy, piecze ciasto itp. Ma miesięcznie 5 tys. koron, ale »z ręki do ręki«".

Nianię na godziny, znaną z RFN, Francji, USA, kiedy rodzice dzieciaka udają się do kina, na kolację we dwoje lub spotkanie z parą przyjaciół, oferuje studenckie JOB CENTRUM w Ostrawie-Porubie oraz wspomniany już „Baby servis".

„Pani do dziecka zgłaszająca się w naszej agencji musi przejść przez rozmowę kwalifikacyjną prowadzoną przez doradców personalnych. Wymagamy co najmniej średniego wykształcenia, wieku od 22 lat oraz zaświadczenia o stanie zdrowia. Pracę tę podejmują zwłaszcza studentki. Mamy też kilka nauczycielek na emeryturze, które nie tylko opiekują się dziećmi w czasie nieobecności rodziców, ale także prowadzą douczanie" - mówi S. Nohejlowa. „Na Morawach i Śląsku bardzo mocno zakorzenione są tradycje rodzinne i częściej 'wynajmowana' jest babcia lub ciocia niż osoba z agencji. Kiedy w 1991 r. zagailiśmy naszą działalność, naszym zamiarem było stworzenie czegoś w rodzaju pogotowia, kiedy rodzice muszą pilnie wyjść i nie mają z kim zostawić malucha. Po dziewięciu latach mogę powiedzieć, że pomysł chwycił".

Służba domowa cieszy się od lat powodzeniem w krajach zachodnich. Szczególnym wzięciem cieszą się niańie - w Wielkiej Brytanii zarejestrowano ich 376 tys., ale pojawiają się też nowe specjalizacje, np. zawodowy wyprowadzacz psów na spacer albo dorywcza pomoc w myciu samochodu. Jedną z przyczyn ich powodzenia jest zmiana społeczna roli kobiet, których praca i płaca jest niezbędna do utrzymania rodziny albo określonego poziomu życia.

WANDA KULA

▲ *Profesjonalnych agencji zatrudniających panie np. do mycia okien, drzwi czy w ogóle do porządków domowych, jest niewiele.* *Fot. RUDOLF OBRUSNIK*

DZIŚ W CIESZYŃSKIEJ AKADEMII UMYSŁU:

Czy jesteś religijny?

Trzynaście lat po sławnym spotkaniu przedstawicieli różnych religii w Asyżu doszło w tym roku do podobnego dialogu w Rzymie. A nie jest to łatwy dialog, nierzadko kończy się on tylko na zachęcaniu się wzajemnym do głoszenia wspólnych wartości duchowych (rekolekcje, modlitwy, śpiewy, adoracja Boga), kuleje natomiast działanie na rzecz solidarności codziennej między członkami rodziny ludzkiej... Duch Jubileuszu 2000 przymusza nas - twierdziło wielu przedstawicieli różnych konfesji - do wzajemnego przebaczenia tego, co było złe w przeszłości. Przeszłość należy zostawić historii, aby nie była ona murem dzielącym ludzi, pragnących budować przyjaźń i miłość w nadchodzącym stuleciu. Przecież żaden człowiek, ani tym bardziej religia, nie są samotnymi wyspami - mówiła Malczyjka, Ee-Chooi, przewodnicząca Międzynarodowej Unii Prasy Katolickiej. Przejmujące były słowa pani Usha Mehta, ostatniej żyjącej uczennicy Mahatmy Gandhiego, przepraszającej misjonarzy chrześcijańskich za zło wyrządzone im przez jej współwyznawców...

Ale jak każde wydarzenie bez precedensu, tak również dialog międzyreligijny napotyka dziś na trudności. Przedstawiciel shintoizmu stwierdził, że zbliżenie między religiami będzie o tyle możliwe, o ile każdy zejdzie w głąb swojej tradycji religijnej. Tam musi odnaleźć najwznioślejsze wartości ze zbawieniem (wyzwoleniem, oświeceniem) w szczególnym, indywidualnym dla każdej religii kształcie.

Z kolei Andrea Ricardi, przewodniczący Wspólnoty św. Idziego, mówił, że w świecie targanym wojnami, nienawiścią rasową, religijną i nietolerancją w najszerszym sensie tego słowa, społeczności nie mogą sobie pozwolić na luksus zapomnienia doświadczenia, które miało miejsce w Asyżu w 1986 roku. „Dlatego naszym obowiązkiem" - kontynuował - „jest dalsze prowadzenie tego, co wydarzyło się w mieście św. Franciszka. Wówczas bowiem dopracowaliśmy się złotej reguły - Co chcecie, aby wam czyniono, i wy to czyńcie".

W tym duchu będzie toczyła się już dzisiaj o godz. 17.00 w cieszyńskiej Akademii Umysłu (ul. Stalmacha 14) rozmowa pt. „Religijność dzisiaj". Wezmą w niej udział filozof dr Lucjan Wroński oraz ksiądz Mirosław Szewieczek.

Artystycznym dopełnieniem wieczoru będzie występ piosenkarza i gitarzysty Mariusza Śniegulskiego. **(J. O.)**

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA **(189)**

Z. OLECH

Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

Dagobert czytał właśnie coś choremu na głos, gdyż książę Jerzy miał utracił zupełnie jasny i wszystko doskonale rozumiał, nie mogąc jedynie wysłowić się i nie mogąc napisać tego wszystkiego, co czuł teraz.

- Matko - zawołała Vera, zwracając się do księżny. - Uczyniłam pewne postanowienie. Przeczytałam właśnie w gazecie długi artykuł o sławnym paryskim chirurgu, który już wiele nadzwyczajnych operacji przeprowadził i który podobno potrafi stwarzać niezwykłe zupełnie cuda. Jeżeli zgodzisz się ze mną, to nie będziemy tracić czasu i zawieziemy natychmiast naszego biednego Jerzego do Paryża, żeby go tam chirurg mógł zbadać. Prawda, Jerzy, że chcesz bardzo powrócić do zdrowia?

Chory z wdzięcznością spojrzał na piękną kobietę, po czym skinął głową, dając tym ruchem znak swojej zgody.

- Wiem, droga matko - ciągnęła dalej Vera - że ciężko ci będzie rozstawać się ze swoim synem. Ale jeżeli chcesz, możesz nam przecież towarzyszyć. Będę bardzo szczęśliwa, mając możność mieć cię przy sobie.

- Ach, moja najdroższa córko - wybuchnęła księżna - jakże jestem szczęśliwa, że Niebiosa zesłały mi taką synową. Tak, pojadę z wami, bo postanowiłam nie odstępować mego biednego syna. Przeniesiemy się wszyscy do Paryża. Ale powiedz mi, gdzie tam zamieszkamy?

- I o tym już dość długo myślałam - odparła Vera. - I doszłam do wniosku, że najprzód sama tam pojadę i wynajmę odpowiednie mieszkanie.

W tej chwili chory zaczął się niepokoić, co się objawiło szybkim przymyganiem i otwieraniem oczu, oraz niespokojnym poruszaniem głową.

- Na miłość boską, nie mów o tym! - zawołała księżna Dorota. - Wiesz przecież, że nie powinnaś rozstawać się z Jerzym. On nawet godziny bez ciebie żyć nie może. Przyzwyczaiłaś go do tego i rozkapryśniał, Vero. Ale właściwie zupełnie zbyteczne jest, żebyś uprzednio sama jechała do Paryża. Jestem przekonana, że nasz przyjaciel Dagobert chętnie podejmie się tej misji, jeżeli go o to poprosimy.

- Właśnie chciałem to zaproponować - odezwał się książę. - Bo ponieważ w tej chwili nie mam właściwie żadnego stałego miejsca zamieszkania, chętnie bym z paniami tam się przeniósł. Może w tym domu, który panie wynajmą, znajdzie się i jakiś maleńki pokoik dla mnie. Będę mógł chociaż wówczas przebywać w pobliżu mego najdroższego przyjaciela Jerzego.

Vera na chwilę przymknęła oczy, jakby się głęboko nad tym zastanawiała. Istotnie rozmyślała nad sytuacją. Zbliżenie się księdza do rodziny było jej stanowczo nie na rękę, bowiem już niejednokrotnie zauważyła przenikliwy wzrok Dagoberta na sobie.

Czy jeszcze ciągle ją o coś podejrzewa? Czy wie coś więcej o jej życiu, niż daje to po sobie poznać?

Ale nie, Vera czuła, że ten człowiek nigdy nie mógłby być dla niej niebezpieczny, ten wzrok, który w pierwszej chwili wydał jej się nieprzyjemny, okazał się później wzrokiem pełnym podziwu.

Ksiądz wyraźnie podziwiał ją i patrzył na nią z zachwytem, jak patrzy się na święty obraz, jak się podziwia kamienny posąg, ustawiony w kościele.

- Więc byłoby to istotnie możliwe, bracie Dagobercie - zawołała - chciałby ksiądz istotnie zamieszkać z nami? Ach, jakże to miłe i pięknie ze strony księdza. W imieniu Jerzego przyjmuję cię serdecznie, wielebny bracie, do naszego domu. Tak, Dagobercie, byłoby dobrze, żebyś wyjechał możliwie jeszcze dzisiaj. Musisz wynająć w Paryżu jakiś dom, oddalony od wielkomiejskiego ruchu, otoczony ogrodem i umeblowany wygodnie. Wiesz przecież, wielebny bracie, że chory musi mieć wszelkie możliwe wygody.

- Nie wolno dopuścić, żeby mu czegoś brakowało - wtrąciła stara księżna. - Wiesz przecież, wielebny bracie, że jesteśmy bogaci, a nawet bardzo bogaci. Poświęcilabym chętnie miliony, byleby tylko syn mój mógł powrócić do zdrowia.

- Zdrowia nie można odkupić za miliony, lecz czasami daje się przywrócić modlitwą - odpowiedział Dagobert. - Postaram się spełnić moją misję jak najlepiej. Pojadę do Paryża, załatwię wszystko szybko i zaraz panie o wszystkim zawiadomię.

- Gdy tylko otrzymamy depeszę, wyruszymy w drogę natychmiast - zawołała Vera.

Sprawa była postanowiona. Dagobert tego samego wieczoru wyjechał. Po trzech dniach przybyła depesza z Paryża, w której donosił, że wynajął niewielką willę elegancko urządzoną, posiadającą nawet własną stajnię i otoczoną pięknym ogrodem. Prosił o zawiadomienie, kiedy ma oczekiwać przybycia pani z chorym.

Po kilku godzinach do Paryża została wysłana iskrowa depesza z wiadomością:

„Wyjeżdżamy jutro rano".

Jednocześnie jednak do Paryża została wysłana druga depesza, której treść brzmiała następująco: „Brat Borys, członek Zakonu Czarnych Braci, Paryż. Piątek, jedenasta wieczorem oczekuję cię główne wejście Notre Dame. Twoja księżna".

ROZDZIAŁ 98
W zakładzie poprawczym

Tego samego dnia, kiedy nieszczęśliwy książę Jerzy przez swą matkę i kuzynkę przywieziony został z wszelkimi możliwymi ostrożnościami do Paryża, z budynku Zakładu Poprawczego do pięknie utrzymanego zakładowego ogrodu po kilku kamiennych schodach zeszli dwaj mężczyźni.

Jednym z nich był zakładowy piwniczy, dość korpulentny, o dużej, okrągłej głowie, lecz dobrotliwej twarzy i jasnych, szczerych oczach.

Przy jego boku kroczył wysoki, szczupły mężczyzna o bladej, znużonej twarzy, która świadczyła o przebytej niedawno, ciężkiej chorobie. Młodzieńcem tym był hrabia Edward Porajski.

- Prawdziwy jesienny dzień mamy dzisiaj! - powiedział piwniczy, spoglądając na swego bladego towarzysza. Przy takiej pogodzie można śmiało spacerować nawet po przebyciu ciężkiej choroby.

- Po przebyciu ciężkiej choroby - powtórzył Edward w zamyśleniu. - Jakże to było możliwe, żebym przespał bez obudzenia się aż dwanaście godzin?

Piwniczy splótł swe pulchne dłonie na brzuchu i z odrobiną zmieszania odwrócił głowę.

- Powiada pan, że pan spał dwanaście godzin? - wyszeptał. - Widzę, że muszę panu powiedzieć całą prawdę, na co mi zresztą udzielił swego zezwolenia dyrektor naszego zakładu. Usiądźmy tutaj na tej ławeczce i pogawędźmy spokojnie. Pragnę z panem pomówić szczerze, mój chłopcze. Więc sądzi pan, że pan przespał tylko dwanaście godzin? Proszę sobie wyobrazić, że od czasu, kiedy wyłowiliśmy pana z nurtów rzeki, minęło pełnych dwanaście tygodni. Ach, straszny to był ranek!

„Ta piosnka jest dla mojej Matki
za serce Jej i łzy...
Za noce trwogi, pieszczoty
i za zgryzoty dni...”

Dnia 14 grudnia obchodzi swoje 90. urodziny nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

pani ELŻBIETA ŻYŁOWA

z Hawierzowa. Z tej okazji życzenia zdrowia, optymizmu i sił na dalsze lata składają córki z rodzinami. OL-297

Dnia 11. 10. 1999 obchodziłby swoje 34. urodziny nasz Drogi Syn, Brat, Wujek

śp. BOGDAN MUSIOŁEK

z Karwiny. 13. 12. 1999 minęła 21. rocznica Jego zgonu. Prosimy wszystkich, którzy Go znali, o chwilę cichych wspomnień. Zasmucona rodzina. RK-126

Dnia 13. 12. 1999 minęła 1. rocznica zgonu naszego Najdroższego Ojca, Dziadka, Pradziadka i Teścia

śp. ALBINA FILIPCZYKA

z Łąk nad Olzą. Równocześnie w dniu 15. 12. 1999 obchodzilibyśmy Jego 90. urodziny. Wszyscy, którzy Go szanowali, niechaj dołączą do nas w chwilach wspomnień. Córka Anna i syn Tadeusz z rodzinami. RK-124

kronika rodzinna

Dnia 15. 12. mija dwunasta bolesna rocznica śmierci naszej Kochanej i Nieodżałowanej

śp. ANNY ŁUKOSZOWEJ

z Karwiny. O modlitwę i chwilę cichych wspomnień proszą najbliżsi. RK-133

Dnia 13. 12. 1999 minęła 16. rocznica śmierci naszego Ukochanego

śp. inż. ANTONIEGO TOMANA

z Karwiny-Frysztatu. O chwilę wspomnień proszą synowie Andrzej i Rysiek z rodzinami, żona, matka oraz brat z rodziną. RK-136

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 12. 12. 1999 zmarła w wieku 60 lat nasza Kochana Żona, Mamusia, Babcia, Teściowa i Kuzynka

śp. WANDA KWICZALOWA

z domu Schwarzowa z Łąk nad Olzą. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 16. 12. 1999 o godz. 10.00 z kościoła katolickiego w Alejach w Czeskim Cieszynie na miejscowy cmentarz w Cz. Cieszynie. Zasmucona rodzina. OL-308

teatr

SCENA POLSKA - HAWIERZÓW: Nasze miasto (14, godz. 18.00 [illegible]AP+SGP).

kino

ORŁOWA - Wszechświat: Tarzan (14, 15, godz. 15.30, 17.45), Notting Hill (14, 15, godz. 20.00). **KARWINA - Reflex**: Fontanna dla Zuzanny 3 (14, 15, godz. 17.00), Sześć pogrzebów i jedno wesele (14, 15, godz. 20.00). **Centrum**: Star Wars: Epizod 1 - Ukryta groźba (14, 15, godz. 17.45), Afera Thomasa Crown (14, 15, godz. 20.00). **HAWIERZÓW - Centrum**: Na polu za stodołą jest smok (14, 15, godz. 15.30), Niebieska błyskawica (14, 15, godz. 17.45), Zamek zgrozy (14, godz. 20.00; 15, godz. 9.00, 20.00). **Świt**: Atak z głębin (14, 15, godz. 17.45) Matrix (14, 15, godz. 20.00), Z dziewięcioroga bajek (15, godz. 10.00). **CZ. CIESZYN - Central**: Idiota na kolacji (14, godz. 14.15, 18.30). **TRZYNIEC - Kosmos**: Tarzan (14, 15, godz. 17.30), Niebieska błyskawica (14, 15, godz. 20.00).

wystawy

MUZEUM HT I MIASTA TRZYŃCA

▲ Galeria na schodach: Do końca stycznia 2000 wystawa „Blanka Bohdanowa - obrazy”. Wt-pt: 9-16; so: 9-13.

▲ Trzebechowickie Muzeum Szopek: „W tę cudowną noc”. Wystawa trwa do końca stycznia 2000 r.

DK TRZYNIEC - Galeria „Chagal“: Do 19. 1. 2000 wystawa „Lubomir Procházka - obrazy”.

OŚRODEK „STRZELNICA“ W CZ. CIESZYNIE

Galeria „Na poddaszu“: Wystawa obrazów Jiřego Bieleckiego. Po-pt: 8-16.

HOTEL „JAWOR“ RZEKA

Do 13. 1. 2000 wystawa „Josef Kozeł - samorosty, materiały naturalne”.

ARCHIWUM POWIATOWE W KARWINIE

Sala wystaw: „Ród Larischów-Moennichów w Karwińskiem”.

KARWINA - GALERIA ZAMKOWA „Chagal“ Do 12. 1. 2000 wystawa „Jiří Mocek - rysunki, obrazy”.

co, gdzie, kiedy

HAWIERZÓW-BŁĘDOWICE - Klub Seniora zaprasza na spotkanie w środę 19. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO.

HAWIERZÓW-MIASTO - Klub Emerytów zaprasza na „Wigilijkę klubową“ w czwartek 16. 12. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Maruśka 2.

ORŁOWA - Zarząd Obwodowy PZKO w Orłowej zaprasza na zebranie w czwartek 16. 12. o godz. 17.00 do Poręby.

OLBRACHCICE - Klub Seniora zaprasza na spotkanie w czwartek 16. 12. o godz. 17.00 do Domu PZKO.

KARWINA-FRYSZTAT - MK PZKO zaprasza w czwartek 16. 12. o godz. 16.00 do frysztackiego Domu PZKO na „wigilijkę“. W programie „Jasełka“ w wykonaniu uczniów PSP w Suchej Górnej oraz kolędy w wykonaniu chórów „Kelina“ i Hejnał-Echo“.

KARWINA-N. MIASTO - MK PZKO zaprasza do świetlicy koła na tradycyjną „wigilijkę“ w sobotę 18. 12. o godz. 15.30. W programie wystąpią uczniowie szkoły.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI“ zawiadamia swoich członków, że jest możliwość zapłacenia składek członkowskich oraz podjęcia kalendarzyków „Beskidu Śląskiego“ na rok 2000 w Radzie Polaków 16. 12. od 14-16 oraz 5. 1. od godz. 10-12.

CZ. CIESZYN-MOSTY - MK PZKO zaprasza na „wigilijkę“ oraz zebranie sprawozdawczo-wyborcze w sobotę 18. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO.

TRZYNIEC - Luterański Kościół Ewang. A. W. zaprasza na „Wieczór kolęd“ w niedzielę 19. 12. o godz. 17.00 do kościoła ewangelickiego. Wystąpią chór dziecięco-młodzieżowy z Bystrzycy, duet M. Veitowa - J. Podola oraz „Lutheran chorus“ z orkiestrą kameralną pod dyrekcją Józefa Podoli.

oferta pracy

PRACA W DOMU - Tel.: 069/6607336. O-126

PROPOZYCJA PRACY i zarobku. Po-czw. godz. 9-12, 0659/357045. OL-299

SALON KARWIŃSKI '99

Dwuletni plon

KARWINA (T. W.) - W najbliższy czwartek 16 bm. o godz. 17 odbędzie się w sali wystaw im. Mánesa Miejskiego Domu Kultury w Karwinie-Nowym Mieście uroczyste zagajenie tradycyjnego już „Salonu Karwińskiego“. Chodzi o przegląd twórczości malarzy, grafików i rzeźbiarzy z Karwiny i najbliższej okolicy. Na wystawie prezentowane będą prace, które powstały w przedziale ostatnich dwu lat - tyle bowiem czasu upłynęło od poprzedniego „Salonu Karwińskiego“.

Ogółem zgłosiło w tym roku udział 29 autorów reprezentujących różnorodne techniki artystyczne. Wystawę zwiedzać można będzie od poniedziałku do piątku w godz. od 9 do 17.

KONCERT ZAOLZIAŃSKICH ZESPOŁÓW

W karczmie u Filipczyka

TRZYNIEC (mro) - Huczne zakończą rok zaolziańskie zespoły. „Olza“, „Bystrzyca“, „Suszanie“, „Skotnica“ oraz „Górole“, które już 19 grudnia po południu spotkają się na scenie trzynieckiego Domu Kultury „Trisia“.

Blisko setka wykonawców przedstawi program „Święty Szczepan po kolędzie rad chodzi“. Jak się będzie kolędowało na scenie, przejściowo zamienionej w zaolziańską karczmę z Tadeuszem Filipczykiem jako gospodarzem, przekonają się ci, którzy w ZG PZKO, u kierowników poszczególnych zespołów oraz u Urszuli Niedoba zamówią sobie wejściówki. „Wydaje się, że przy takim gospodarzu przedstawienie rodzimego folkloru od Beskidów, od Cieszyna, od Orłowej, od Jabłonkowa i od... serca nastroi świątecznie na co najmniej tydzień“ - powiedziała szefowa „Olzy“ Urszula Niedoba. Gospodarza w konferansjerce będą wspomagać Wanda i Alojzy Martynkowie.

PO KONCERCIE ADWENTOWYM

Pochwała chóru »Lira«

KARWINA (J. W.) - W kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Karwinie-Frysztacie odbył się w niedzielę Koncert Adwentowy, który urządził chór mieszany „Lira“ działający w MK PZKO w Darkowie.

Chór pod kierownictwem Beaty Pilśniak-Hojka zaprezentował się w ambitnym repertuarze sakralnym takich kompozytorów, jak Mozart, Bach, Deakbardos, Lotti, Verdi, Arkadelt, Moniuszko, Blacha i Świder. Słuchacze nagrodzili darkowskich śpiewaków gorącymi oklaskami, podobnie zresztą jak solowy popis skrzypaczki Danieli Sławińskiej z Orłowej. Skrzypaczce oraz chórowi towarzyszyła na klawikordzie Anna Jursa z Cz. Cieszyna.

ZAPROSZENIE ZA OLZĘ

Ostatni w tym roku

Cieszyński Interklub Społeczny (CIS) zaprasza swoich członków i sympatyków na ostatnie w 1999 roku spotkanie, które odbędzie się w piątek 17 grudnia o godz. 18.00 w sali SM „Cieszynianka“ przy ul. Hajduka 17 w Cieszynie. Będą kolędy i tradycyjny opłatek, a o miły, przedświąteczny nastrój zatroszczą się Józef Wierzgoń z harmonią i Daniel Kadłubiec ze skrzypcami. (da)

GŁOS LUDU ◆ Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ◆ W Wydawnictwie „Otza“, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydaje Rada Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ◆ Redaguje kolegium ◆ Redaktor naczelny: Władysław Bilko; zastępcy red. naczelnego: Henryka Biłkina, Bogusław Krzyżanek ◆ Adres redakcji: 709 29 Ostrava, P.O. Box 29, Novinářská 3, telefony: centrala 0607/111, sekretariat 0607/252, dział sportowy 0607/258, redaktorzy 0607/242, 0607/256, faks: 0607/252; e-mail: glosludu@ostrava.cz ◆ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu“ w Ostrawie, w Wydawnictwie „Otza“, ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszynie codziennie w godz. 7.30-15.30; w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Frysztacie (na rynku) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 18.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Kolportaż SmNS, a.s., Ostrawa ◆ Skład komputerowy „Głosu Ludu“ Ostrawa ◆ Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, a.s. ◆ Rękopisów i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów, adiustacji, przaredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 14 GRUDNIA

TC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Fakty
9.40 Trzymaj się!
10.00 „Dziewiąte imię“ (film czeski)
11.30 O zdrowiu (mag.)
12.00 Wiadomości
12.05 Sama w domu (mag.)
13.05 „Klacze na niedzielę“ (inscenizacja TV)
14.20 Nasza wieś
14.50 Bananowe rybki (talk show)
15.15 „Dotyk anioła III“ (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 „Naoczne świadectwo“ (s. dok.)
16.35 „Mikrofwiat“ (s.)
17.00 www.eXtravýzva.cz
17.30 AZ-quiz (teleturniej)
18.00 Report (aktualności regionalne)
18.10 „Simpsonowie IX“ (s. anim.)
18.35 „Przyjaciele V“ (s.)
18.57 Losowanie „10“ szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Zpowrotem do szkoły, Mr Bean“ (rozrywka)
20.30 „Batalion czołgów“ (film czeski)
22.00 Wydarzenia plus
22.15 Bramki, punkty, sekundy
22.20 Ten nasz charakter czeski
22.40 Skromny wieczór (pr. rozrywa.)
23.20 Wiadomości
23.30 Forum: Vasil Bil'ak - patriota internacjonalista
0.30 Kinobox 2000 (mag.)
0.50 Diamentowa noc (pokaz mody).

TC 2:

5.00 Jesteśmy tutaj
5.30 „Tajemnicza planeta“ (s. dok.)
5.45 „Z historii rocka“ (dok.)
6.35 Tygodnik kulturalny
6.50 Wiadomości TVS
7.20 Report (aktualności regionalne)
7.55 Panorama
8.30 „21“ (aktualności)
9.00 „Stare blaszane zabawki“ (dok.)
10.00 Wiadomostki ze świata
10.25 Zielone okulary
10.30 Język angielski dla najmłodszych
10.40 „Bursztynta Bum“ (s. anim.)
11.00 Echa sportowe
12.00 Koncert Adwentowy
12.55 Plecak
13.10 Hip, hop, hop (teleturniej)
13.40 Pomagajmy sobie
14.05 Labirynt
14.35 „Wędług i wzdeń i wzdłe w drodze“ (dok.)
15.05 Magazyn chrześcijański
15.40 Pamiętnik babci Němcowej
16.10 Portret Viléma Heckela
16.35 Świat motoryzacji (mag.)
17.25 Teleskop
17.35 Zoom (mag.)
17.55 Romale (mag.)
18.15 „Świat owadów“ (s. dok.)
19.15 Euronews
19.55 Wieczorem na ekranie
20.00 „Ze Zdeňkem Mahlerem o Pradze 2000“ (dokument)
20.15 Uroczysty Koncert Inauguracyjny PEMK 2000
22.10 „Sto fotografii stulecia“ (s. dok.)
22.15 Katownia - klub krytyczny
23.15 Małpa (mag. internet.)
23.45 Costo Blues Alive '99 (koncert)
0.45 Salon czeski
1.10 „21“ (aktualności).

NOVA:

6.00 Śniadanie z Novą, 9.00 „Tarzan“ (s.), 9.25 Do-Re-Mi (konkurs), 10.20 „Anestazja“ (film USA), 12.10 Dobre życie, 13.25 „Miami Sands“ (s.), 14.10 „Kąpela marzeń“ (s.), 14.40 „Dobry traf“ (s., 1/52), 15.05 „Słoneczny patrol V“ (s.), 16.00 „A“ (talk show), 16.45 Karuzela (teleturniej), 17.10 Właśnie teraz z regionów, 17.20 „Dzikí anioł“ (s.), 18.00 „Milady“ (s.), 18.50 Pogoda, 18.55 Zaryzykuj! (teleturniej), 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 „Operacja mojej córki“ (film czeski), 21.25 Na własne oczy, 22.10 Właśnie dziś, 22.15 „Martial Law - Stan zagrożenia“ (s.), 23.05 „Nocne strachy Freddy'ego“ (s.), 23.52 Pogodynka, 23.55 „Dr Katz“ (s. anim.), 0.20 „Słoneczny patrol V“ (s.), 1.05 „A“ (talk show).

PRIMA:

8.00 „Myszka Elliot“ (s. anim.), 8.25 „Czarodziejski autobus szkolny“ (s. anim.), 8.50 „Nowe przygody Czarnego Księcia II“ (s.), 9.15 „Klapzubowa jedenastka“ (film czeski), 10.50 Program dla pań, 11.45 „Podróż za szczęściem“ (s.), 12.40 „Wspaniali i bogaci“ (s.), 13.30 Program dla pań, 14.30 „Acapulco H.E.A.T. II“ (s.), 15.20 „Czas przypływu II“ (d.), 16.10 „Renegat I“ (s.), 17.00 Program dla pań, 17.30 Minuty regionu, 17.40 Rezeso (teleturniej), 18.00 Sauna (talk show), 18.50 Prima TV, pogoda, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli... (teleturniej), 19.45 „Tom i Jerry“ (s. anim.), 19.55 „Komisarz Rex I“ (s.), 20.50 „Afrykański lew“ (film USA), 22.45 Do tematu!, 22.50 „Niebieskie morderstwo“ (film austral.), 0.35 „Drużyna A“ (s.).

ŚRODA 15 GRUDNIA

TC 1:

5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Poranek
8.45 Klocki
8.55 Z wizytą w ZOO
9.00 Wiadomości
9.05 Ten nasz charakter czeski
9.20 Wszystko dla domu i ogrodu
9.55 „Mia, moja miłość“ (s.)
11.30 „Noc św. Bartłomieja“ (dok.)
12.00 Wiadomości
12.05 Sama w domu (mag.)
13.05 Diamentowa noc (pokaz mody)
13.30 „Wyznanie romskiego sieroty, który w wspieniu odnalazł drogę do muzyki“ (dok.)
13.45 Skromny wieczór (pr. rozrywa.)
14.25 „Dzieci chwili“ (dok.)
14.45 „Jak żyje się ze zbrodnią“ (dok.)
15.10 „Alf“ (s.)
15.35 „Simpsonowie IX“ (s. anim.)
16.00 Wiadomości
16.05 Czarodziejskie przedszkole
16.40 Kometa
17.30 AZ-quiz (teleturniej)
18.00 Report (aktualności regionalne)
18.10 Czarne owce (publicyst.)
18.25 „Tajemnica wiklinowego koszyka“ (s.)
18.57 Losowanie „10“ szczęśliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.45 Bramki, punkty, sekundy
19.55 Losowanie zakładów Sportki
20.00 Videostop (teleturniej)
20.50 Ściśle publiczne!?
21.35 Reportaże TV Ostrawa
22.00 Wydarzenia plus
22.18 Bramki, punkty, sekundy
22.25 „Nietolerancja?“ (dok.)
22.50 Magazyn policyjny
23.10 Wiadomości
23.20 „Nikczemni łajdacy“ (kom. USA)
1.05 „Skarby świata“ (s. dok.).

TC 2:

5.00 Fakty
5.30 Na krawędzi
6.10 Trzymaj się!
6.30 Romale (mag.)
6.50 Wiadomości TVS
7.20 Report (aktualności regionalne)
7.55 Panorama
8.30 „21“ (aktualności)
9.00 „Świat owadów“ (s. dok.)
9.55 „Wielkie wyścigi“ (s. dok.)
10.30 Magazyn nauki i techniki
10.45 „Ze Zdeňkem Mahlerem o Pradze 2000“ (dokument)
11.05 Świat motoryzacji (mag.)
12.00 Euronews
12.25 „Hallerky“ (muzyka)
12.55 Klocki
13.05 „Tom w koziej skórze“ (bajka)
14.00 „Mikrofwiat“ (s.)
14.25 www.eXtravýzva.cz
14.55 AZ-quiz (teleturniej)
15.20 Klub Seniora
15.50 Dokument 2000: „Micromundus“
16.20 Małpa (mag. internet.)
16.50 „Historia sportu“ (s. dok.)
17.55 „Czas dla rodziny“ (dok.)
18.15 Paszkwil
19.15 Euronews
20.00 „Życie w zastraszce“ (dok., 3/3)
21.00 „21“ (aktualności)
21.30 „Sto fotografii stulecia“ (s. dok.)
21.35 „Prand desaczem“ (film koprod.)
23.25 Filmopolis
0.35 Katownia - klub krytyczny
1.30 „21“ (aktualności).

NOVA:

6.00 Śniadanie z Novą, 9.00 „Tarzan“ (s.), 9.25 Na własne oczy, 10.05 „Operacja mojej córki“ (film czeski), 11.30 „Ciężkie dni“ (s.), 11.55 Dobre życie, 13.25 „Miami Sands“ (s.), 14.10 „Kąpela marzeń“ (s.), 14.40 „Dobry traf“ (s.), 15.05 „Słoneczny patrol V“ (s.), 16.00 „A“ (talk show), 16.40 Karuzela (teleturniej), 17.05 Właśnie teraz z regionów, 17.15 „Dzikí anioł“ (s.), 18.05 „Milady“ (s.), 18.50 Pogoda, 18.55 Zaryzykuj! (teleturniej), 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 Nakręć to! (pr. rozrywa.), 20.36 „Miejsce zbrodni - Pałszywa gra“ (s.), 22.15 Obywatelskie judo, 22.40 Właśnie dziś, 22.45 „Air America“ (s.), 23.35 „V.I.P.“ (s.), 0.23 Pogodynka, 0.25 „Dr Katz“ (s. anim.), 0.50 „Słoneczny patrol V“ (s.), 1.35 „A“ (talk show).

PRIMA:

8.00 „Myszka Elliot“ (s. anim.), 8.25 „Czarodziejski autobus szkolny“ (s. anim.), 8.50 „Nowe przygody Czarnego Księcia II“ (s.), 9.15 „Twierdza Seganne“ (film franc., 1/2), 10.50 Program dla pań, 11.45 „Podróż za szczęściem“ (s.), 12.40 „Wspaniali i bogaci“ (s.), 13.30 Program dla pań, 14.30 „Acapulco H.E.A.T. II“ (s.), 15.20 „Czas przypływu II“ (s.), 16.10 „Renegat I“ (s.), 17.00 Program dla pań, 17.30 Minuty regionu, 17.40 Rezeso (teleturniej), 18.00 „Doktor z alpejskiej wioski IV“ (s.), 18.50 Prima TV, pogoda, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniam, czyli... (teleturniej), 19.45 „Tom i Jerry“ (s. anim.), 19.55 „Wchodź w to“ (kom. włoska), 21.50 Tajemnica i mistera (talk show), 22.40 „Opowieści z dreszczykiem“ (s.), 23.05 Do tematu!, 23.10 „Nietykalni“ (s.), 23.55 „Drużyna A“ (s.).

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

WTOREK 14 GRUDNIA

■ TVP 1:
6.00 Kawa czy herbata
7.45 „Pan Złota Rączka" (s.)
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości, pognoza pogody
8.45 „Alf" (s. anim.)
9.10 Mama i ja (dla mamy i trzylatka)
9.25 Domowe przedszkole
9.55 „Milagros" (s.)
11.10 „Okrutna Ziemia: Niespokojna planeta" (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobuznes
12.36 To kupię
12.50 DTV (pr. satyr.)
13.15 Piąta pora roku: Bogu chwałę wyśpiewuję...
13.35 Telekomputer
13.50 Spacery z dziadkiem
14.15 Hallo aus Berlin (kurs j. niemieckiego)
14.30 Ciuchcia (dla dzieci)
15.00 Wiadomości
15.10 360 stopni dookoła ciała
15.35 „Aneta" (s.)
16.00 Muzyczny Serwis Jedynki
16.05 Raj: Proces
16.30 Teleexpress Junior
16.35 Rower Błażeja (dla młodzieży)
17.00 Teleexpress
17.25 „Klan" (s.)
18.00 „Moda na sukces" (s.)
18.25 Studio 2000
18.40 Pegaz
19.00 Wieczorynka: „Witaj, Franklin"
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 „J.A.G Wojskowe Biuro Śledcze" (s.)
21.01 Flesz-Wiadomości
21.05 Widziałam
21.35 „Pan Tadeusz" z pewnego oddalenia - spotkanie z Andrzejem Wajdą
22.00 Forum (publicyst.)
22.47 Monitor Wiadomości, sport
23.25 Kulisy PRL
23.55 „Augustre, gniew boży" (film niem.-amer.)
1.25 Życie na pointach
1.45 Wszystko o działce i ogrodzie
2.10 „Saga Rodu Ganzegal" (s.)
2.40 Mój ślad

■ TVP 2:
7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 „Złotopolscy" (telenowela)
9.00 Transmisja obrad Sejmu
13.00 Panorama (w przerwie obrad)
14.55 „W labiryncie" (s.)
15.30 5x5 - Wygrajmy razem (teleturniej)
16.00 Panorama
16.10 „Ich pięcioro" (s.)
17.00 Wywiad z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczmą
17.30 Program lokalny
18.31 Panorama
18.55 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.30 F. Liszt - Koncert fortepianowy Es-dur
20.00 Ekspres reporterów
21.00 Panorama, prognoza pogody
21.25 Sport-telegram
21.30 Dwójkomania
21.40 „Zabójcza niewiedza" (film USA)
23.10 Świadkowie XX wieku: Wielka ucieczka cenzora
0.25 „Nie całkiem jak w raju" (film USA)
2.15 Światowa piłka.

■ TV KATOWICE:
7.00 „Czas czy nie czas?" (s.), 7.25 „Płatki" (s. anim.), 7.30 „Kot Billy" (s. anim.), 8.30 Bywaj zdrów, 8.45 „To jest temat!" (rep.), 9.00 „Seniora" (s.), 10.00 Bałtyk (mag.), 10.30 Odkryj nowy świat, 11.00 Magazyn kulturalny - opinie, 11.30 „Sensacje XX wieku" (s. dok.), 11.55 Inna szkoła, 12.30 Zaczarowany świat, 13.00 Spotkanie z tasaką rybą (poradnik) 13.15 Superbike, 14.00 „Hobby" (s. porad.), 14.30 „Krople miłości" (s.), 15.00 Klub Filipa, 15.30 Zgadula (dla dzieci), 16.00 A ja rosnę, 16.15 Zbliżenia, 16.30 Flesz-Aktualności, 16.35 „Dwa światy" (s.), 17.00 Dzień jak co dzień (mag.), 17.30 Magazyn beskidzki, 18.00 Aktualności, sport, 18.20 Telemiker, 19.00 Echa regionów, 19.30 „Kasztaniaki" (s. anim.), 19.40 „Płatki" (s. anim.), 19.50 „Kasztaniaki" (s. anim.), 20.00 „Seniora" (s.), 21.00 „To jest temat!" (rep.), 21.15 Bywaj zdrów (mag.), 21.30 Aktualności, sport, 21.45 Temat dnia, 22.00 „Krople miłości" (s.), 22.30 „Rodzina Addamsów" (s.), 23.00 Sport, 23.40 Życiorysy z refrenem.

■ POLSAT 1:
6.00 Piosenka na życzenie, 7.00 „Świat według Bundych" (s.), 7.30 Polityczne graffiti, 7.35 „Jumanji" (s. anim.), 8.00 „Czarodziejka z Księżyca" (s. anim.), 8.30 „Tarzan" (s.), 9.00 „Maggie Winters" (s.), 9.30 „Paloma" (s.), 10.30 „Luz Maria" (s.), 11.30 „Powrót Supermana" (s.), 12.30 Idź na całość (show), 13.30 „Świat według Kiepskich" (s.), 14.00 Oskar, 14.30 4x4 (mag. motor.), 15.00 „Jumanji" (s. anim.), 15.30 Informacje, 15.55 „F/X" (s.), 16.45 „Alvaro" (s.), 17.45 „Luz Maria" (s.), 18.40 Super Express, 18.55 Informacje, prognoza pogody, 19.05 „Paloma" (s.), 20.00 „Graczykowie" (s.), 20.30 „Żyj i pozwól umrzeć" (film ang.), 20.50 Losowanie Lotto, 22.45 TV Biuro Śledcze (mag.), 23.20 Informacje i biznes informacje, 23.40 Polityczne graffiti, 23.55 Bumerang, 0.30 Super Express, 0.45 „Ja i Duce" (film włoski).

ŚRODA 15 GRUDNIA

■ TVP 1:
6.00 Kawa czy herbata
7.45 „Pan Złota Rączka" (s.)
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości, pognoza pogody
8.45 „Pampalini, łowca zwierząt" (s. anim.)
9.05 Mama i ja (dla mamy i trzylatka)
9.20 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Milagros" (s.)
10.45 Kochać dziecko
11.00 Program edukacyjny
11.35 Z Polski rodem
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Kontrasty - Świat, ludzie, pieniądze
12.25 Samo życie
12.45 „Klan" (s.)
13.10 Futuryści, formiści - nowa sztuka: „Leon Chwistek" (film dok.)
13.45 „Święci" (s. dok.)
14.15 Program edukacyjny
14.30 Słowa, słówka i półsłówka (teleturniej)
15.00 Wiadomości
15.10 Rzeczpospolita Samorządowa
15.30 Euroexpress
15.40 „Harry i Handersonowie" (s., 1/72)
16.05 Muzyczny Serwis Jedynki
16.15 Teleexpress Junior
16.20 Rower Błażeja (dla młodzieży)
17.00 Teleexpress
17.25 „Klan" (s.)
18.00 „Moda na sukces" (s.)
18.25 „Palce lizać" (s.)
18.55 Mój ślad
19.00 Wieczorynka: „Bolek i Lolek"
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 „Wszystko albo nic" (film USA)
21.55 Flesz-Wiadomości
22.05 Debata
22.30 Kronika kryminalna
23.00 Monitor Wiadomości, sport
23.20 Rozmowy na koniec wieku: O narodzie
0.10 „Trzy opowieści" (film ros.)
2.00 Polski PEN-Club 1999.

■ TVP 2:
7.30 Dziennik krajowy
7.50 Studio urody
8.00 Program lokalny
8.30 „Projektantki" (s.)
9.00 Transmisja obrad Sejmu
13.00 Panorama (w przerwie obrad)
14.55 „W labiryncie" (s.)
15.30 5x5 - Wygrajmy razem (teleturniej)
16.00 Panorama
16.10 „Ich pięcioro" (s.)
17.00 Wywiad z prezydentem Ukrainy Leonidem Kuczmą
17.30 Program lokalny
18.31 Panorama
18.55 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.30 F. Liszt - Koncert fortepianowy Es-dur
20.00 Ekspres reporterów
21.00 Panorama, prognoza pogody
21.25 Sport-telegram
21.30 Dwójkomania
21.40 „Zabójcza niewiedza" (film USA)
23.10 Świadkowie XX wieku: Wielka ucieczka cenzora
0.25 „Nie całkiem jak w raju" (film USA)
2.15 Światowa piłka.

■ TV KATOWICE:
7.00 „Czas czy nie czas?" (s.), 7.25 „Płatki" (s. anim.), 7.30 „Kot Billy" (s. anim.), 8.30 Bywaj zdrów, 8.45 „To jest temat!" (rep.), 9.00 „Seniora" (s.), 10.00 Bałtyk (mag.), 10.30 Odkryj nowy świat, 11.00 Magazyn kulturalny - opinie, 11.30 „Sensacje XX wieku" (s. dok.), 11.55 Inna szkoła, 12.30 Zaczarowany świat, 13.00 Spotkanie z tasaką rybą (poradnik) 13.15 Superbike, 14.00 „Hobby" (s. porad.), 14.30 „Krople miłości" (s.), 15.00 Klub Filipa, 15.30 Zgadula (dla dzieci), 16.00 A ja rosnę, 16.15 Zbliżenia, 16.30 Flesz-Aktualności, 16.35 „Dwa światy" (s.), 17.00 Dzień jak co dzień (mag.), 17.30 Magazyn beskidzki, 18.00 Aktualności, sport, 18.20 Telemiker, 19.00 Echa regionów, 19.30 „Kasztaniaki" (s. anim.), 19.40 „Płatki" (s. anim.), 19.50 „Kasztaniaki" (s. anim.), 20.00 „Seniora" (s.), 21.00 „To jest temat!" (rep.), 21.15 Bywaj zdrów (mag.), 21.30 Aktualności, sport, 21.45 Temat dnia, 22.00 „Krople miłości" (s.), 22.30 „Rodzina Addamsów" (s.), 23.00 Sport, 23.40 Życiorysy z refrenem.

■ POLSAT 1:
6.00 Piosenka na życzenie, 7.00 „Świat według Bundych" (s.), 7.30 Polityczne graffiti, 7.35 „Jumanji" (s. anim.), 8.00 „Czarodziejka z Księżyca" (s. anim.), 8.30 „Tarzan" (s.), 9.00 „Karolina w mieście" (s.), 9.30 „Paloma" (s.), 10.30 „Luz Maria" (s.), 11.30 „F/X" (s.), 12.30 Disco Relax, 13.30 „Graczykowie" (s.), 14.00 Link Journal (mag.), 14.30 Motowiadomości (mag.), 15.00 „Jumanji" (s. anim.), 15.30 Informacje, 15.55 „Herkules" (s.), 16.45 „Alvaro" (s.), 17.45 „Luz Maria" (s.), 18.40 Super Express, 18.55 Informacje, prognoza pogody, 19.05 „Paloma" (s.), 20.00 „Rodzina zastępcza" (s.), 20.30 „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej" (film USA), 20.50 Losowanie Lotto, 22.10 „Przyjaciele" (s.), 22.45 Informacje i biznes informacje, 23.05 Polityczne graffiti, 23.20 „Świat według Kiepskich" (s.), 23.50 Super Express, 0.05 „W matni" (film USA).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

KARWIŃSKA „7" AWANSOWAŁA NA DRUGI SZCZEBEL EKSTRALIGOWEJ TABELI

Kolejna »30« szczypiornistów Banika

W dobrych nastrojach grają w dalszym ciągu piłkarze ręczni HC Banik Karwina, którzy są najbardziej bramkostrzelną drużyną ekstraligi RC. W sobotnim meczu wyjazdowym byli oni faworytami i wpakowali kolejną „trzydziestkę" goli, tym razem innej drużynie regionalnej - KH Koprzywnica. Przy równoczesnej porażce (25:29) przodownika tabeli - SKP Frydek-Mistek w Zubrzi - awansowali górnicy po 16. kolejce z trzeciego na drugie miejsce z jednopunktową tylko stratą do zespołu Pilzna, który po wygranej z Jiczynem (32:21) wrócił ponownie na fotel przodownika. Zmiany zaszły również w dolnej połowie tabeli, gdzie Zlin - po minimalnym zwycięstwie 21:20 z Trzebonlem - przekazał „czerwoną latarnię" zespołowi Nachoda, który z kolei przegrał u siebie z Ostrawą 26:29.

■ **KOPRZYWNICA - KARWINA 21:30 (8:13).** Górnicy wyjechali na ostatni w tym roku mecz o punkty bez niewyleczonego jeszcze T. Heinza. Niemniej rozpoczęli oni spotkanie w bardzo dobrym, iście „rakietowym" stylu, prowadząc zrazu 8:1 i 10:2. Potem jednak trochę pofolgowali, pozwalając gospodarzom obniżyć serią pięciu bramek na 7:10. W tej sytuacji trener L. Hargaś posłał do bramki Banika - **na miejsce Strubali - M. Galię,** który odwdzięczył mu się kilkoma świetnymi interwencjami. W ostatnich minutach pierwszej połowy karwiniacy wypracowali pięciobramkową przewagę.

Po przerwie przyjezdni dzięki szybkim kontrakcjom i precyzyjnym strzałom, zwłaszcza swego leworącznego, nie starzejącego się prawoskrzydłowego - **René Valka,** systematycznie zwiększali różnicę bramkową, gorując nad swym rywalem w każdym elemencie gry. Szkoleniowiec Banika zaczął w pewnym momencie wysyłać na boisko wszystkich graczy z ławki rezerwowych, żeby ci mogli również pokazać, co potrafią. Stąd też może karwiniacy wygrali drugą połowę „tylko" różnicą 4 bramek - 17:13. Szczpiorniści z miasta samochodów, owszem, starali się jak tylko mogli, grali bojowo i ambitnie, ale to nie mogło wystarczyć na rozpędzonego już przeciwnika, który odniósł **12. zwycięstwo w obecnych rozgrywkach,** tym razem różnicą 9 bramek. Prócz Valka wyróżniali się **Juříček i Drobek.** Wspomniana trójka „zafundowała" **aż 26 spośród 30 bramek Banika!** Na pozycje strzelecką ponownie znakomicie wystawiał ich przedewszystkim Radczenko.

Zaletą spotkania była czysta gra (wykluczenia: 0 - 2). Rzuty karne: 3/1 - 3/2 (jednego nie wykorzystał Juříček). Strzelcy bramek dla zwycięzców: **Valek 12 (jedna z karnego), Drobek i Juříček po 7, Gawryszko 1/1, Radczenko, K. Heinz i Láclavík po 1.** Dla gospodarzy najwięcej: Krčmář - 6/1 i Kolmajer - 4. Widzów blisko 300. Sędziowali Pešek i Padevět.

Hranice - Dukla 18:20. Tabela ekstraligi wygląda następująco:

1. HSC Pilzno (2)	16	26	417:354
2. HCB Karwina (3)	16	25	479:338
3. SKP Frydek-Mistek (1)	16	24	409:333
4. Cresa Ostrawa (5)	16	19	385:379
5. Dukla Praga (6)	16	18	368:327
6. AGS Jiczyn (4)	16	18	398:399
7. HC Zubrzi	16	17	428:398
8. Iskra Trzeboń	16	14	345:379
9. Cement Hranice	16	12	357:383
10. Novesta Zlin (12)	16	7	320:438
11. KH Koprzywnica (10)	16	6	295:38[illegible]
12. KS Nachod (11)	16	6	330:4[illegible]

Obecnie nastąpiła w rozgrywkach ekstraligi długa, bo aże 8-tygodniowa przerwa dla reprezentacji, która rozegra w tym czasie trzy mecze międzypaństwowe. Na rozgrywki wczoraj zgrupowanie kadry RC w Nymburku przyjechali również **David Juříček i Lukáš Drobek z Karwiny.** Trener reprezentacji, Miloslav Hořínek, liczy także na **Kamila Heinza,** lecz o jego nominacji - z uwagi na w pełni jeszcze nieustabilizowaną kontuzję - zadecyduje on dopiero w styczniu 2000 roku. (Ok)

DOBRA POSTAWA REKONWALESCENTA M. KOPECKIEGO

Jubileuszowy TOP 12

Popularny i atrakcyjny turniej ciężarowców w podrzucie pod nazwą TOP 12, odbywający się co roku na zakończenie sezonu na hawierzowskim pomoście, doczekał się pięknego jubileuru. Działacze tamtejszego Klubu Sportowego Podnoszenia Ciężarów (SKV) urządzili go już po raz dziesiąty. Jego nowym triumfatorem został jeden z głównych faworytów - supercięższki Petr Sobotka z Teplic. Niesłychanie emocjonującą walkę o 2. miejsce nieoczekiwanie rozstrzygnął na swą korzyść niezmordowany weteran, 35-letni Miloš Kopecký z Hawierzowa...

24-letni Sobotka był najcięższym spośród tuzina zawodników, ważąc (bagatelka!) 148 kg. Zaliczył on najpierw 210, a następnie 215 kg, uzyskując za ten wynik - w przeliczeniu wg tabel Sinclaira - 215,01 pkt. (wyrównał on w ten sposób najlepsze osiągnięcie Zubrickiego z 1993 r., ale nie pokonał ubiegłorocznego wyniku Słowaka R. Lukáča - 223 PS). Sobotka próbował jeszcze podrzucić sztange o wadze 220 kg, ale na skutek dłuższej przerwy między poszczególnymi podejściami, jak i zmęczenia, już mu się nie udało. Według papierowych obliczeń 2. miejsce mieli zająć Libor Wälzer z Olimpu Praga, Piotr Król lub ktoś z zawodników niższych kategorii wagowych, ale wszystkich nieoczekiwanie pogodził borykający się w tym sezonie z kłopotami zdrowotnymi i ważący 90 kg M. Kopecký z Banika Hawierzów, który za wynik 190 kg uzyskał 209,49 PS. Wälzer (108 kg) miał tylko jedną udaną próbę na 200 kg i musiał się zadowolić 3. pozycją. Inny hawierzowski metuzalem - Piotr Król (102,8 kg) podniósł 195 kg i nie dał rady sztandze o wadze 202,5 kg, zajmując 4. miejsce (203,85 PS).

Dalsza kolejność: 5. Vacura (77,5 kg) 167,5 kg - 200,89 PS, 6. Bango (obaj B. Bohdalow - 86 kg) 177,5 kg - 200,25 PS, 7. J. Menšík (89 kg) 180 kg - 199,54 PS, 8. M. Cichy (obaj B. Haw. - 79,5) 162,5 kg - 191,84 PS... 11. Tomasz Matykiewicz (junior B. Hawierzów - waga do 91,7 kg) 155 kg - 169,4 PS, 12. Stanislaw (Sok. - 61,5 kg) miał 3 nieudane próby z ciężarem 130 kg.

Sztangiści za swe wyczyny otrzymali pamiątkowe medale. 12 000, 6000, 3000 Kč itd. (CP)

■ Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

● **HOKEIŚCI EKSTRALIGOWEGO TRZYŃCA reprezentowali RC** w dwu międzypaństwowych meczach towarzyskich. W pierwszym spotkaniu z **Kanadą w Brnie (4:3)** trzecią gola strzelił **Viktor Ujčík** (w 37. min. - nadgranicznym). Natomiast w spotkaniu ze **Słowacją w Zwoleniu (3:3)** wyróżnił się **Václav Plačka,** obrywając w 48. min. dla RC (z podania Kaftana z Pilzna) celnym strzałem pod poprzeczkę gola, oznaczającego wyrównanie na 3:3. W tym sposób popsuł on poniekąd radość Słowaków, obchodzących 70-lecie hokeja w tym kraju. (Milloty Płetka, jak i Kořínek, zostali dodatkowo powołani przez trenera Hlinkę do kadry RC na rozpoczynający się w czwartek turniej Baltica Cup w Moskwie!). W obrotle gości grał ponadto Gřegušík, zaś w zespole Słowacji - obrońca Šeburák, a wraz jego kolega z drużyny trzynieckich stalowników, który z kolei był autorem pierwszego gola dla RC i to już w 4. minucie gry... (Ok)

● **NIE POWIODŁO SIĘ Ewie Kurfürst,** startującej we włoskiej miejscowości Sestriere w kolejnym slalomie specjalnym, liczącym do klasyfikacji Pucharu Świata. Kawińska alpejka nie ukończyła pierwszego przejazdu i nie została sklasyfikowana.

● **W II LIDZE HOKEJA** nie odbyło się spotkanie 26. kolejki **Rondo Brno - HC Orlowa,** a to na skutek choroby, grającej w drużynie brneńskiej **Ivane wynikł:** Uh. Hradziszcze - Ytong Brno 3:4, Frydek-Mistek - Smarbeit 2:2, Uniczów - Poruba 2:4, Kromerzyż - Prarów 2:9 i Koprzywnica - Nowy Jiczyn 3:3. **W tabeli nie doszło do żadnych przetasowań:** 1. Ytong Brno - 39 pkt., 2. Szternbert - 34, 3. Uh. Hradziszcze i 4. Uniczów - po 32, 5. N. Jiczyn - 30, 6. **HC Orlowa** - 29, 7. Poruba - 27, 8. Prarów - 24 pkt. itd. **JUTRO o godz. 11.00 Orlowa - SHK Poruba.** Wyniki poprzednich spotkań - 2:2 i 1:6. (A-S)

● **SEKCJA LEKKOATLETYCZNA KS Jäkl Karwina,** obchodząca w tym roku 30-lecie swego istnienia, szykuje na ostatni dzień powoli kończącego się roku tradycyjny już biegu uliczny na dystansie 10 km. (K)

● **ŚLIZGAWKA. CZESKI CIESZYN: wtorek** godz. 15.00-16.40. **BOGUMIN:** środa godz. 15.00-16.40. **ORŁOWA:** środa godz. 8.30-13.00; **czwartek** godz 8.30-12.00. (J)

OSTATKI SIATKARZY PRZED ŚWIĄTECZNĄ PRZERWĄ

2. przegrana przodownika

W I lidze piłki siatkowej mężczyzn rozegrano dwie ostatnie w tym roku kolejki. Osłabiony przodownik tabeli z Hawierzowa, który niedawno przegrał w Dobrzychowicach, poniósł drugą w tym sezonie porażkę wyjazdową, tym razem po pięciosetowej walce w Benatkach nad Jizerą. Jego przewaga wszakże nie zmalała, bowiem wicelider tabeli też przegrał na obcym terenie z trzecim Fakultetem Matematyczno-Fizycznym w Pradze.

BENATKI n. J. - SKV HAWIERZÓW 3:2 (23, -21, 15, -21, 5). Przyjezdni musieli się znów obejść bez swych dwóch ścinających - Jurčika i Klára; podniesioną temperaturę mieli Fic i Tulinský, zaś przeciębiony Navrátil tracił siły w trakcie samego meczu. To musiało się jakoś odbić na grze zespołu, zwłaszcza zaś w tie-breaku. Mecz trwał półtorej godziny.

TECHNIKA PRAGA - HAWIERZÓW 1:3 (15, -26, -21, -19). W pierwszym secie beniaminek I ligi grał dobrze. W drugim podopieczni trenera Vágnera zmobilizowali resztki sił i w dramatycznej końcówce wygrali seta. Później wyraźnie poprawili serwis i atak na siatce (Hanák i Navrátil) oraz grę w polu (Fic i Drobek) jak i bloki. Do odniesienia zwycięstwa wystarczyło gościom 70 minut.

Pozostałe wyniki: MFF Praga - Dobrzychowice 3:1; Benatki - Cz. Trzebowa 3:1; St. Miasto - Cz. Budziejowice 3:1 i Tabor 3:1; Poszlorna - Tabor 3:2 i Cz. Budziejowice 3:1; T. Praga - Cz. Trzebowa 3:1. **Aktualna sytuacja w tabeli po rozegraniu dwóch serii wzajemnych spotkań:**

1. SKV Hawierzów	18	34	51:17
2. KS Dobrzychowice	18	31	47:25
3. MFF Praga	18	30	40:31
4. Benatki nad Jiz.	18	28	38:37
5. J. Stare Miasto (6)	18	27	37:35
6. Czeska Trzebowa (5)	18	26	35:37
7. Tatran Posztorna (9)	18	25	32:44
8. Technika Praga	18	24	33:41
9. Cz. Budziejowice (7)	18	24	28:41
10. KS Tabor	18	20	19:52

Na następne spotkania wyjadą hawierzowianie dopiero 14 stycznia 2000 roku do Starego Miasta i Posztornej. (v)

■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■ SPORT POLSKI ■

□ **5 MEDALI (1-1-3)** zdobyli Polacy na MŚ w wyciskaniu leżąc na ławeczce. Mistrzem świata w kategorii do 52 kg został po raz 10. z rzędu(!) **Andrzej Stanaszek** (z Andrychowa), uzyskując wynik 165 kg

□ **TRZY PIĄTE LOKTY** wywalczyli pływacy w ostatnim dniu ME na 25-metrowym basenie w Lizbonie: na 100 m stylem motylkowym - Otylia Jędrzejak 1:00,37 min.; na 100 m st. grzbiet. - Przemysław Wilant 53,66 i na 200 m st. grzbiet. - Aleksandra Miciuł 2:11,10 min. (najbardziej wartościowy wynik i rekord Polski dał jej minimum na MŚ W Atenach); 50 m st. mot. - 8. Robert Boruckí 24,53 sek.

□ **NA ME w biegach przełajowych,** które odbyły się w Velenje (Chorw.), dobre 14. miejsce wśród kobiet zajęła Polka Justyna Bąk.

□ **Norwegia - Francja 25:24 (8:10, 18:18, 21:21).** Finał MŚ piłkarek ręcznych w Norwegii po dwu dogrywkach. Polki, które przegrały tylko z finalistkami, sklasyfikowane zostały na 9.-16. miejcu.

□ **LOKATY polskich kolarzy torowych** na zawodach przedolimpijskich w Sydney: keirin (przedłużony sprint za prowadzeniem motorów) - 4. Grz. Krejner; sprint drużynowy - 4. Polska (Krejner, M. Mientki, B. Sacznik); sprint ind. - 6. Mientki.

□ **W WYŚCIGACH czwórek bobslejowych** w Innsbrucku, zaliczanych do klasyfikacji PŚ, niespodziewanie dobre 6. miejsce zajęła Polska (Norbert Połtyn, Krzysztof Sienko, Dawid Kupczyk i Tomasz Gatka) - 1:44,06 min. Zwyciężyła Szwajcaria - 1:43,39 przed USA i Niemcami; 19. RC.

□ **MARATON w Cancun (Meksyk)** na trudnej trasie, pełnej podbiegów, wygrała **Małgorzata Sobańska** - 2:43:42 godz.

□ **W RAMACH imprezy Supermasters w Lozannie** mistrzowie świata - szabliści Francji pokonali Polskę (Jaskot, Sobala, Sznajder Nowinowski) 45:37.

□ **SUKCES odnieśli młodzi polscy tenisiści** na turnieju w Key Biscayne na Florydzie (MŚ juniorów do lat 18), którzy pokonali Tajwan 3:0, USA 2:1(!) i Uzbekistan 3:0; w półfinałach przegrali wprawdzie z Francją 0:2, ale w meczu o 3. miejce rozprawili się z Kolumbią 3:0. Zespół występował w składzie: Marcin Matkowski, Radosław Nijaki i Sebastian Rudź. **Finał:** Francja - Argentyna 2:1, a **5. miejsce** Rosja - RC 2:0.

□ **MIEJSCA polskich skoczków narciarskich** w kolejnym konkursie PŚ w Villach (Austria): 20. R. Maseja 81,5 i 84,5 m - 200,0 pkt., 26. A. Małysz 82,5 i 78 m - 188 pkt. Zwyciężył Fin J. Ahonen 94 i 94 m - 251 pkt.

□ **W MECZU I ligi hokeja** GKS Tychy pokonał obrońcę tytułu - Dwory Unię Oświęcim 2:1. Dycydującego gola strzelił w dogrywce znany na naszym terenie Dušan Adamčík.

□ **PREZYDIUM PZPN** zatwierdziło terminy meczów **reprezentacji piłkarskiej Polski:** 26 stycznia 2000 r. z **Hiszpanią,** 23 lutego - z **Francją** (mistrzem świata), 4. 6. - z **Holandią.** Mecz ze Szkocją lub Węgrami (termin ustalony) odbędzie się w miejsce spotkania z Ukrainą, z którą Polska zagra w eliminacjach MŚ. (Opc, EP)